

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI)

CZWARTEK, 28 GRUDNIA 1950 ROKU

[356] 355

## Sukcesy Stalinowskiej Pięciolatki Przemysł węglowy, naftowy i elektrownie wykonały przedterminowo plany produkcyjne

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka opublikowała meldunki: ministra Przemysłu Węglowego ZSRR — A. Zasiadko, ministra Przemysłu Naftowego ZSRR — N. Bajbakowa i ministra Elektrowni ZSRR — D. Zimerina na ręce Józefa Stalina o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych w 1950 roku — ostatnim roku powojennej 5-latki stalinowskiej.

### Węgiel

Górnicy Kopalni Ministerstwa Przemysłu Węglowego zakończyli w dniu 11 grudnia br. roczny plan wydobycia węgla przewidziany w 1950 roku — w ostatnim roku 5-latki powojennej. Górnicy radziecy zobowiązali się wydobyc dodatkowo do końca roku około 14.000.000 ton węgla ponad plan.

Minister Zasiadko stwierdza w artykule opublikowanym na łamach dziennika „Prawda”, że przeciętny poziom wydobycia węgla w ciągu doby, przewidziany planem 5-letnim na rok 1950 osiągnięty został już w roku 1949. Przedterminowo wykonały plan 5-letni produkcyjne zjednoczenia węglowe „Donbasantracyt” i „Rostowugol” w Zagłębiu Donieckim, „Kemerowugol” w Zagłębiu Kuźnieckim, „Karagandugol” oraz zjednoczenia węglowe Uralu i Zagłębia Podmoskiewskiego.

Przemysł węglowy ZSRR pod względem ilości wydobycia paliwa zajął drugie miejsce na świecie, wyprzedzając poważnie europejskie kraje kapitalistyczne.

W dalszym ciągu artykułu minister Zasiadko podkreśla poważne sukcesy w odbudowie Zagłębia Donieckiego, które zostało całkowicie zniszczone przez okupantów faszystowskich. Kopalnie Zagłębia zostały odbudowane na wyższym poziomie technicznym i wyposażone w najbardziej produkcyjny sprzęt. Wydobycie węgla w Zagłębiu Donieckim przewyższyło poziom przedwojenny w listopadzie br. o 10 proc. W masowej skali pojawiły się w kopalniach kopalnie węglowe, węgla, żelaza, maszyn do ładowania węgla i wiele innych urządzeń ułatwiających prace górników i zwiększających wydobywanie. Równoległe z wyposażeniem przemysłu węglowego w nowy sprzęt techniczny, polepszały

się nieustannie warunki mieszkaniowe górników. W ciągu 5-latki powojennej — kończy minister Zasiadko — górnicy radziecy otrzymali ponad 3.000.000 m kwadratowych powierzchni mieszkalnej, setki nowych pałaców kultury, klubów, szpitali, żłobków itd.

### Nafta

Radziecki przemysł naftowy wykonał roczny plan produkcji do 10 grudnia br. Do końca roku pracownicy przemysłu naftowego dadzą dodatkowo 2.200.000 ton ropy naftowej.

Omawiając wielkie zwycięstwo przemysłu naftowego ZSRR, minister tego resortu — N. Bajbakow stwierdza na łamach „Prawdy”, iż wiele zjednoczeń przemysłu naftowego jak „Basznieft”, „Kubyszewnieft”, „Krasnodarnieft”, „Turkmenieft”, „Groznieft” i inne zakończyło wykonanie planów 5-letnich w 1949 roku.

Minister Bajbakow stwierdza, że zniszczone w czasie wojny szyby naftowe i rafinerie w Kraju Krasnodarskim, Groźnym i na Ukrainie zostały całkowicie odbudowane. W myśl wskazówek Wielkiego Wodza narodu radzieckiego — Stalina, stworzone na wschodnich terenach ZSRR potężną bazę naftową, której znaczenie staje się z każdym rokiem coraz poważniejsze.

W wielu obwodach i republikach przystąpiono do wydobywania ropy naftowej. Pracownicy przemysłu naftowego opracowali nową metodę eksploatacji sztybów naftowych, metodę podtrzymywania ciśnienia podkładowego, zapewniającą pełne wydobycie rezerwy ropy naftowej z głębi ziemi i zachowanie wytrysku fontannowego do końca eksploatacji sztybu.

Minister Bajbakow zwraca uwagę na ogromne znaczenie stosowanej obecnie w ZSRR powtarzalnej metody eksploatacji sztybów naftowych oraz na eksploatację terenów nafto-

wych w strefie nadbrzeżnej Morza Kaspijskiego.

### Energetyka

Elektrownie ZSRR zakończyły 22 grudnia br. wykonanie rocznego planu w zakresie produkcji energii elektrycznej. Do końca roku bieżącego elektrownie dadzą ponad plan 4.720.000.000 kw-godz. energii elektrycznej.

W wyniku wykonania planu odbudowy i rozbudowy elektrowni w tych rejonach, które ucierpiały w latach wojny, produkcja energii elektrycznej na tych obszarach wzrosła w roku 1950 o 40 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym.

Dziennik „Prawda” pisząc w artykule wstępnym o wielkim zwycięstwie przemysłu ZSRR podkreśla, iż cały naród radziecki powitał tę radosną wiadomość z uczuciem głębokiego zadowolenia i służebnej dumy ze swej socjalistycznej ojczyzny, która niezłomnie kroczy do komunizmu.



Ob. Teresa Szubska, traktorzystka POM w Bednie, pow. kutnowskiego, została powołana w dniu 20 bm. w skład członków Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi.

Teresa Szubska dobrze wywiązuje się z obowiązków traktorzystki. Obecnie wyrabia przeciętnie 120 procent swej normy. Za jej sumienną i wydaną na pracę została ostatnio mianowana brygadystką młodzieżowej brygady traktorowej.

## Skład Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich

MOSKWA (PAP). — Jak wiadomo, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z dnia 20 grudnia 1949 roku ufundowało Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za utrwalenie pokoju między narodami”. Na mocy tego dekretu Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za utrwalenie pokoju między narodami”, przyznawane są corocznie przez komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, powołany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z przedstawicieli demokratycznych sił różnych krajów świata.

Dnia 22 grudnia br. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało do życia komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich w następującym składzie:

Przewodniczący komitetu — rze-

czywisty członek Akademii Nauk ZSRR, prof. Uniwersytetu Moskiewskiego, Dymitr Skobelcy zastępcy przewodniczącego — przewodniczący Chińskiego Związku Pracowników Literatury i Sztuki — prof. Kuo Mo-żo, pisarz francuski Louis Aragon, — członkowie komitetu — pisarz duński Martin Andersen Nexø, prof. Uniwersytetu Londyńskiego John Bernal, prof. Uniwersytetu Łódzkiego Jan Dembowski, pisarz niemiecki Bernhard Kellerman, prof. Uniwersytetu w Padwie, deputowany parlamentu Concetto, pisarz chilijski Pablo Neruda, członek Rumuńskiej Akademii Nauk Mihail Sadoveanu, sekretarz generalny Zw. Pisarzy Radzieckich Aleksander Fadiejew oraz pisarz radziecki Ila Erenburg.

## Wielkie zwycięstwo górników

Przemysł węglowy wykonał przedterminowo roczny plan produkcyjny

WARSZAWA (PAP). — Dnia 22 bm. o godz. 12.30 polski przemysł węglowy wykonał zadania produkcyjne ustalone planem na r. 1950 — na 6 dni wydobyczych przed terminem.

Z okazji przedterminowego wykonania planu, minister Górnictwa Ryszard Nieszporek skierował do górników następujące pozdrowienie:

„W związku z wykonaniem planu rocznego na 6 dni przed terminem przez cały przemysł węglowy, pozdrawiam górników, inżynierów i techników przemysłu węglowego. Szczególnie serdecznie pozdrawiam przedowników pracy — żołnierzy pierwszej linii walki o socjalizm.

Plan został wykonany przedterminowo dzięki Waszej ofiarnej i bohaterskiej pracy i dzięki Waszej śmiałości, że pracujecie dla dobra Polski Ludowej, której gospodarzami jesteście Wy.

Plan 1951 r. zrealizujemy z nadwyżką przez systematyczny wzrost wydajności pracy, lepszą organizację pracy, rozwój współzawodnictwa

i racjonalizatorstwa oraz mechanizację. Pamiętajcie, że każda tona węgla, to nasz górniczy wkład w walkę o rozwój gospodarczy naszego kraju, w walkę o pokój.

W walce o plan nie powinniśmy zapominać o tym, że zasadniczym zadaniem na rok 1951 jest obniżenie kosztów własnych, przez co zaoszczędzimy miliony kwoty, a tym samym podniesiemy dobrobyt mas pracujących, przyspieszymy realizację Planu 5-letniego, planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.”

## Sukcesy bojowe lotnictwa koreańskiego

MOSKWA (PAP). — W korespondencji z Północnej Korei dziennik „Prawda” pisze o sukcesach bojowych młodego lotnictwa koreańskiego. Do wódzkiego amerykańskie — jak stwierdza autor korespondencji — niejednokrotnie oświadczało chętnie, w okresie powożeń, że lotnictwo pół-

nocno-koreańskie zostało zlikwidowane. Obecnie w komunikatach dowództwa amerykańskiego brzmią inne nuty. Bo też coraz częściej spadają w płomieniach „twardzie latające”, coraz częściej zestrzelwane są przez lotników koreańskich amerykańskie „Mustangi”, a na lotniska amerykańskie w Korei codziennie spadają bomby.

Niedawno — pisze autor — odwiedziłem jedno z lotnisk północno-koreańskich i byliśmy świadkami bojowych czynów, świadczących o doskonałym wyszkoleniu i bohaterstwie lotników koreańskich. Dowódcą jednostki lotniczej Kim Tal Won zajął nas z wieloma lotnikami i opowiadał o ich udziale w działaniach wojennych.

Właśnie w trakcie pobytu autora korespondencji doszło do walki powietrznej między zbliżającymi się do lotniska bombowcami amerykańskimi, którym towarzyszyły myśliwce odrzutowe, a koreańskimi samolotami myśliwskimi. Wkrótce stanęła w płomieniach i runęła na ziemię jedna z amerykańskich „twardzie latających”. Po upływie kilku minut podobny los spotkał drugi bombowiec amerykański „B — 26”.

Po chaotycznym zrzuconiu bomb napastnicy amerykańscy odlecieli z maksymalną szybkością, ścigani przez myśliwce koreańskie.

Wieczorem, omawiając wydarzenia dnia, dowódca jednostki lotniczej stwierdził, że zestrzelono „twardzie latającą”, 5 bombowców „B — 26” i jeden amerykański myśliwiec odrzutowy. Dowódca szczegółowo przeanalizował akcję bojową każdego ze swych lotników, podkreślając ich odwagę i dobre wyszkolenie. W chwili gdy odbywało się omawianie ostatniej bitwy powietrznej, przygotowywała się do lotu grupa lotników koreańskich z oddziału bombowców nocnych.

## 30 lat walki o wolność i socjalizm

Życzenia KC PZPR dla Francuskiej Partii Komunistycznej

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 30 rocznicy powstania Francuskiej Partii Komunistycznej Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła następujące pismo:

### DO KOMITETU CENTRALNEGO FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam najserdeczniejsze życzenia i bra-

terskie pozdrowienia z okazji 30 rocznicy powstania Waszej partii. 30 lat temu natchniona przykładem Wielkiej Rewolucji Październikowej, większość historycznego Kongresu w Tours zerwała z oportunizmem i utworzyła partię na podstawach MARKSIZMU-LENINIZMU.

Przez 30 lat swego istnienia partia Wasza wychowywała masy ludowe w duchu wierności dla sprawy Lenina-Stalina, w duchu proletariackiego internacjonalizmu. Tysiące robotników polskich, którzy w okresie przed II wojną światową znaleźli się we Francji w poszukiwaniu pracy, stali się dzięki Waszej partii niezłomnymi bojownikami proletariackimi i gorącymi orędownikami przyjaźni polsko-francuskiej, którą następnie przypieczętowali krwią wspólnie przełaną z francuskimi towarzyszami broń w walkach przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Historyczną zasługą Francuskiej Partii Komunistycznej, kierowanej przez tow. Maurice Thoreza, była i jest jej stała walka o pokój, związana nierozdzielnie z jedną z stron z walką o prawdziwą niepodległość i wolność Waszego pięknego kraju, a z drugiej strony — z walką przeciwko kolonializmowi i uciskowi narodowemu. Masy ludowe Polski pamiętają dobrze, że Wasza partia jako jedyną stronnictwo francuskie wystąpiła przeciwko polityce Monachium i wysunęła się na czoło walki zbrojnej z najzjadliwszym hitlerowskim i jego lokajami z Vichy.

W walce z okupantem hitlerowskim komuniści francuscy okazali się wielkim bohaterstwem, czerpiąc siłę do tej walki z głębokiego umiłowania swej ojczyzny i jej ludu, z głębokiej wiary w zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskim agresorem, z głębokiego przywiązania i miłości do Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa STALINA.

W bojach o wolność ludu francuskiego padło dziesiątki tysięcy bohaterskich członków Waszej partii, która zyskała zaszczytne miano „partii rozstrzelanych”.

W chwili obecnej, kiedy imperia-

liści amerykańscy, naśladowcy i następcy hitlerizmu, snują szaleńcze plany panowania nad światem i w tym celu czynią gorączkowe przygotowania dla rozpętania nowej wojny światowej, Wasza partia przewodzi walce ludu francuskiego o wolność, o odzyskanie zaprzędanej dziś obcym interesom niepodległości narodowej, o POKÓJ.

Hasło rzucione przez Waszego wielkiego przywódcę Maurice Thoreza, że „naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu” — nabiera specjalnego znaczenia w chwili obecnej, stając się groźnym ostrzeżeniem dla imperialistycznych awanturników wojennych.

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, odbudowa neo-hitlerowskiej Wehrmachtu jest poważnym niebezpieczeństwem zarówno dla narodu francuskiego jak dla narodu polskiego, JEST ZAMACHEM NA POKÓJ EUROPEJ. Mobilizując szerokie masy ludu francuskiego przeciwko odbudowie maszyny wojennej w Niemczech Zachodnich, partia Wasza spełnia znowu swój szczytny obowiązek patriotyczny i internacjonalistyczny.

Wasza walka przeciwko brudnej wojnie w Wietnamie, przeciwko kolonizacji Francji przez imperialistów amerykańskich, przeciwko przekształcaniu Francji w bazę wojenną imperialistów, przeciwko jawnym przygotowaniom wojennym na terytorium Francji — stanowi olbrzymi wkład do walki o pokój, którą prowadzi cała postępową ludzkość pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina.

Dzięki Waszej ofiarnej pracy dla dobra ludu francuskiego i pokoju świata, partia Wasza stała się potężną siłą, która budzi nienawiść i strach wrogów pokoju ludzkości. Jesteśmy głęboko przekonani, że Wasza partia pod kierownictwem Waszego Komitetu Centralnego i jej sekretarza generalnego Maurice Thoreza — w imię pokoju i suwerenności narodowej Francji — zniweczy plany imperialistycznej agresji, wyzwoli naród francuski z jarzma imperialistów i ich agentów i poprowadzi go ku „Śpijącym jutrzniom”, ku pokojowi, ku szczęściu, ku SOCJALIZMOWI.

Niech żyje przyjaźń między narodami FRANCJI I POLSKII

Niech żyje sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez!

Niech żyje solidarność narodów w walce o zwyciężenie agresji!

Niech żyje Związek Radziecki — twierdzący pokój i niepodległość ludów!

Niech żyje Wielki Stalin!  
KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ  
PARTII ROBOTNICZEJ

## U naszych przyjaciół

### 5-LETNI W RUMUŃSKIEJ REPUBLICZE LUDOWEJ

BUKARESZTA (PAP). — Prasa rumuńska opublikowała uchwały Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej w sprawie państwowego planu gospodarczego na rok 1951 — pierwszy rok rumuńskiej 5-latki.

Plan ten przewiduje m. in., że inwestycje w roku 1951 wyniosą 192.800.000.000 lei, z tego w przemyśle — 56 proc., na cele socjalno-kulturalne przeznaczono 11,8 proc. tej sumy.

### PRZEMYSŁ CSR PRZEDTERMI- NOWO WYKONUJE PLANY PRODUKCYJNE

PRAGA (PAP). — Zakłady budowy wagonów „Tatra” w Kopczyńcu wykonały plan drugiego roku 5-latki w 103,5 proc. Plan produkcyjny na 1950 rok wykonała również stalownia hutny im. Klimenta. Ponadto plan produkcyjny drugiego roku 5-latki wykonały przed terminem zakłady metalurgiczne w Witkowiecach.

### OŚIĄGNIĘCIA CHIŃSKIEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

PEKIN (PAP). — Polityka gospodarcza Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej okazała dodatni wpływ na rozwój gospodarki narodowej. Na szczególne podkreślenie zasługują sukcesy osiągnięte przez chiński przemysł włókienniczy.

### Prasa radziecka o I Konferencji Bolszewików w Tammerforsie

MOSKWA (PAP). — Wszystkie dzienniki radzieckie zamieściły obszernie artykuły poświęcone 45 rocznicy I Konferencji Bolszewików, która odbyła się w dniach od 25 — 30 grudnia 1905 roku w Tammerforsie.

Dziennik „Prawda” omawiając historyczne znaczenie tej konferencji, która obradowała pod kierownictwem Lenina i Stalina, pisze, że odegrała ona poważną rolę w umocnieniu partii w jej walce o zdobycie mas.

Właśnie w trakcie pobytu autora korespondencji doszło do walki powietrznej między zbliżającymi się do lotniska bombowcami amerykańskimi, którym towarzyszyły myśliwce odrzutowe, a koreańskimi samolotami myśliwskimi. Wkrótce stanęła w płomieniach i runęła na ziemię jedna z amerykańskich „twardzie latających”. Po upływie kilku minut podobny los spotkał drugi bombowiec amerykański „B — 26”.



# Krytyka i samokrytyka

## — siłą napędową społeczeństwa socjalistycznego

Marksizm-leninizm uczy, że walka sprzeczności, walka między starym, obumierającym, a nowym, rodzącym się, stanowi powszechną zasadę rozwoju, zasadę obowiązującą dla wszystkich formacji społeczno-gospodarczych, a więc również i dla społeczeństwa socjalistycznego.

Jednakże w społeczeństwie socjalistycznym walka między starym a nowym ma zgoła odmienny charakter, niż w społeczeństwie do klasowych antagonizmów. Podczas gdy w tym ostatnim przejście od starych do nowych jakości odbywa się w drodze wybuchu, w drodze rewolucji, to w warunkach ustroju socjalistycznego ta zasada przejścia od starej do nowej jakości drogą wybuchu nie da się zastosować.

Kierownictwo partii bolszewickiej, jednośmiało polityczna naroda radzieckiego, młodość do socjalistycznej odczyna — oto co stanowi dla ludzi radzieckich bodziec do dalszego marszu naprzód we wszystkich dziedzinach życia społecznego — w dziedzinie postępu gospodarczego, kultury, techniki, nauki, literatury, sztuki itd.

Alle brak sprzeczności antagonistycznych w społeczeństwie socjalistycznym nie oznacza bynajmniej braku sprzeczności w ogóle. Społeczeństwo socjalistyczne nie zna zastoju, rozwija się od niższej fazy do wyższej — do komunizmu. Na tej drodze wyłaniają się sprzeczności, bowiem społeczeństwo socjalistyczne jako całość nie jest wolne od przytyku kapitalizmu w gospodarce, a zwłaszcza w dziedzinie bytu i świadomości ludzi.

Ruch naprzód w społeczeństwie socjalistycznym musi się odbywać napotykać na sprzeczności, hamulec, trudności bowiem — jak mówi towarzysze Stalin — zawsze coś u nas obumiera, a coś się rodzi. Ale to co obumiera, nie ustępuje miejsca temu, co się rodzi bez walki, „walcząco o swoje istnienie, broni swej przeżytej sprawy“.

I na odwrót, wszystko nowe, co rodzi się w życiu, również walczy w obronie swego prawa do istnienia.

Wszystkie przytyki starego kapitalistycznego społeczeństwa jak: tendencje egoistyczne, niesumienne stosunek do pracy, chciwość, zarozumialstwo, biurokracyzm, korzenie się przed kulturą burżuazyjną — wszystko to nie ustępuje dobrowolnie, lecz ulega likwidacji w procesie długotrwałej, uporczywej walki. „Walka między starym a nowym, między tym co umiera, a tym co się rodzi — oto podstawa naszego rozwoju“.

Alle w odróżnieniu od sprzeczności antagonistycznych, przeciwności w społeczeństwie socjalistycznym mogą być ujawnione i zlikwidowane na zgoła inny sposób niż w warunkach kapitalizmu — mogą zostać usunięte z woli partii i dzięki świadomemu działaniu narodu. Nową formą likwidacji tych sprzeczności w procesie

rozwój społeczeństwa socjalistycznego jest bolszewicka krytyka i samokrytyka.

Samokrytyka — mówi towarzysz Stalin — „jest nieodłącznym, stałym działającym orężem w arsenale bolszewizmu, nierozdzielnie związanym z samą istotą bolszewizmu, z jego rewolucyjnym duchem“.

Żuż w roku 1922 na XI Zjeździe Partii Lenin oświadczył: „Wszystkie partie rewolucyjne, które dotąd głąbiły, ginęły dlatego, że wpadały w zarozumialstwo, że nie potrafiły dostrzec, w czym tkwił ich sła, że bały się mówić o swych słabościach. A my nie zginiemy, dlatego, że nie boimy się mówić o swych słabościach, że nauczymy się przewyżczać słabość“.

Powołując się na powyższe słowa Lenina, towarzysz Stalin wyciąga wniosek, że bez samokrytyki nie może być mowy o prawidłowym wychowaniu partii, klasy, mas, że bez samokrytyki „nie ma bolszewizmu“.

Krytyka i samokrytyka przyczynia się do wykrywania niedociągnięć i zapobiega im, powoduje wzrost zainteresowania mas działalnością wiodącą do zasadniczych przeobrażeń. Partia bolszewicka uważa, że bez krytyki i samokrytyki wszelkie posuwania się naprzód jest nie do pomyślenia.

Zaznaczając, że prawem rozwoju w społeczeństwie radzieckim jest uczelwa, rewolucyjna krytyka i samokrytyka, towarzysz Stalin zwraca uwagę na fakt, że nie każda krytyka zmierza do umocnienia systemu socjalistycznego, do pomnożenia sił ludu pracującego. Istnieje krytyka nacechowana złością i nienawiścią, obliczona na udaremnienie socjalistycznego budownictwa. Partia bolszewicka i naród radziecki znają takich „krytyków“, jak trockiści, bucharinowcy i im podobni, którzy usiłowali zadać śmiertelny cios radzieckiemu systemowi i zlikwidować rewolucyjne zdobycze robotników i chłopów.

Jednocześnie towarzysz Stalin zaznacza, że należy uważnie i troskliwie ustosunkować się do żywiliwej krytyki i samokrytyki oddolnej, nawet gdyby była ona niezupełnie słuszna. Robotnik, czy też chłop, widząc niedociągnięcia w pracy przy budowie socjalizmu, kępuje się czasem zabrać głos, bojąc się, że mogą go „wymiaść“ za nieumiejętną krytykę. Dlatego też towarzysz Stalin mówi, że jeśli krytyka oddolna, krytyka ze strony prostych ludzi, nie umiających należeć do zasadniczej krytyki, zawiera choćby 5 — 10 proc. prawdy, to i taką krytykę należy przyjąć zyczliwie, uważnie stu-

chać jej głos i wydobyć z niej „zdrowo ziarno“.

Partia bolszewicka jako siła kierownicza społeczeństwa radzieckiego prowadzi narody ZSRR do komunizmu. Realizacja tego gigantycznego zadania historycznego wymaga od mas pracujących ZSRR uporczywej walki o wzrost potęgi państwa radzieckiego, o podwyższenie wydajności pracy, o stworzenie obfitej artykułów konsumpcyjnych.

Osiągnięcie tego celu możliwa jest jedynie przy energicznym udziale szerokiej mas, w warunkach nieprzejanej walki przeciwko przytykom kapitalizmu i świadomości ludzkiej. Potężną formą walki ze starym jest współzawodnictwo socjalistyczne. W toku tego współzawodnictwa rodzą się stale nowe elementy, których ostrze skierowane jest przeciwko wszystkiemu, co przestarzałe i skostniałe, przeciwko przestarzałym normom pracy i postępowaniu ludzi.

„Współzawodnictwo socjalistyczne — mówi towarzysz Stalin — stanowi wyraz rzeczowej rewolucyjnej samokrytyki mas w oparciu o twórczą inicjatywę milionów ludzi pracy“.

Cała historia budowy socjalizmu ZSRR świadczy, że marsz do komunizmu jest nie do pomyślenia bez twórczej inicjatywy szerokich mas, bez stałej bolszewickiej krytyki i samokrytyki obejmującej wszystkie ogniw organizacji partyjnych, państwowych, gospodarczych, naukowych i społecznych. Wzorem bolszewickiej krytyki i samokrytyki są wskazania towarzysza Stalina i uchwały KC WKP(b) w kwestiach ideologicznych. Towarzysz Stalin przypominał niejednokrotnie, że żadna nauka nie może posuwać się naprzód „bez walki poglądów, bez swobody krytyki“.

Wymownym potwierdzeniem tej tezy była tocząca się w roku 1948 dyskusja nad zagadnieniami biologii. Przy pomocy bolszewickiej krytyki i samokrytyki uczeni radzieccy zadali miążdzący cios „teoriom“ waismanistów-morganistów i utworowali rozprzódającej biologii miczurinowskiej.

Obrzymie znaczenie dla rozwoju radzieckiej nauki mają prace Józefa Stalina w kwestiach językoznawstwa. W swym dziele „W sprawie marksizmu w językoznawstwie“ towarzysz Stalin uzasadnił dobitnie i przekonująco prawo rozwoju nauki radzieckiej. „Jest rzeczą powszechnie uznaną — mówi towarzysz Stalin — że żadna nauka nie może rozwijać się i prosperować bez walki poglądów, bez wolności krytyki“.

Wykryte przez towarzysza Stalina poważne błędy w dziedzinie języko-

znawstwa jeszcze raz potwierdzają leninowsko-stalinowską tezę, że tam, gdzie próbuje zacierać się własne i cudze niedociągnięcia, tam zwykle hamuje się rozwój, hamuje się ruch naprzód.

Bolszewicka krytyka i samokrytyka nabiera szczególnie doniosłego znaczenia dziś, kiedy sukcesom na polu budownictwa komunistycznego w ZSRR towarzyszy wstępująca aktywność reakcji światowej, usiłującej wstrzymać bieg historii takimi „środkami“, jak szpiegostwo, dywersja, sabotaż, oszczerstwa, fałszerstwa, przekupstwa i masowe morderstwa. W tych warunkach bolszewicka krytyka i samokrytyka zastrza czujność rewolucyjną wobec zakusów wrogów pokoju i demokracji, mobilizuje szerokie rzesze ludzi pracy do przewyżczenia wszelkiego rodzaju przeszkód i trudności piętrzących się na drodze komunistycznego budownictwa.

# Kraj zwycięskiego socjalizmu cześci pamięć dekabrystów

MOSKWA (PAP) — Dzienniki „Prawda“, „Izwiestia“, „Trud“ i inne zamieściły obszerny artykuł poświęcony 125 rocznicy powstania dekabrystów.

ski, Murawjow — Aposto! i Bestuzew — Riurnin zostali powieszani. W roku 1917 rewolucyjni robotnicy i żołnierze pod wodzą Lenina i Stalina obalili zniechęconego samowładztwo. Kraj zwycięskiego socjalizmu — kończy „Prawda“ — cześci pamięć dekabrystów, pierwszych rosyjskich bojowników rewolucyjnych przeciwko samowładztwu i pańszczyźnie.

# Zwiększone dostawy bawełny w Związku Radzieckim

MOSKWA (AR) — Na imię przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, towarzysza Stalina, wpłynęły meldunki o wykonaniu planu dostaw bawełny dla państwa na terenie obwodów: Chorezmu i Andżanu. (Republika Uzbeka).

35 tys. ton bawełny więcej, niż w roku ubiegłym i o 70 tys. ton więcej, niż w przedwojennym roku 1940. Robotnicy pół socjalistycznych podkreślają, że sukcesy swe zawdzięczają wydatnej pomocy, jakiej udzielił im Komitet Centralny partii, rząd i ośrodkie towarzysze Stalin.

# Braterska rodzina narodów ZSRR kroczy naprzód — do zwycięstwa komunizmu

## Wspaniałe zwycięstwa wyborcze bloku stalinowskiego

MOSKWA (PAP) — W atmosferze ogromnego entuzjazmu i wielkiej aktywności politycznej odbyły się dnia 24 grudnia br. w ZSRR wybory do rad terenowych delegatów ludu pracującego w 7 republikach związkowych kraju radzieckiego — w Uzbekistanie, Azerbejdżanie, Mordawii, Kirgizji, Tadżykistanie, Armenii i Turkmieni.

Walczy przeciwko imperializmowi, o wolność i równouprawnienie wszystkich narodów.

Narody tych republik, wyzwolone przez władzę radziecką spod ucisku społecznego i narodowego, zamianowały swą jedność i jednomyślność. Wybory odbywały się w atmosferze niezwykłego entuzjazmu.

Twórczą przyjaźń narodów ZSRR — kończy „Prawda“ — jest Wielki Wódz i Nauczyciel — Stalin. Natężona przez partię bolszewicką i Wielkiego Stalina, braterska rodzina narodów ZSRR kroczy naprzód, do zwycięstwa komunizmu.

W stolicy Uzbekkiej SRR — Taszkencie, już o godz. 12 w południe głosowanie zostało zakończone w większości okręgów wyborczych. Ogromny entuzjazm panował w tym okręgu, z którego do Rady Obwodowej Taszkentu i Rady Miejskiej kandydował Józef Stalin.

W Taszkencie kandydowali również najbliżsi współpracownicy Stalina — Molotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Mikojan, Bułganin, Kaganowicz, Andrejew, Chruszczow, Kosygin, Szwerin, Susłow, Ponomarenko i Szkiriatow. Wśród kandydatów znajdował się najlepszy synowie i

Ustawy o obronie pokoju w Bułgarii

# DZIENNIK „PRAWDA“ O WYBORACH

MOSKWA (PAP) — Dzienniki „Prawda“ w artykule wstępnym pt. „Trwała przyjaźń socjalistycznych narodów“ podkreśla, że kampania wyborcza, która poprzedziła wybory do rad terenowych w Uzbekistanie, Azerbejdżanie, Mordawii, Kirgizji, Tadżykistanie, Armenii i Turkmieni odbywała się w doniosłych dniach, w chwili, kiedy dobiega końca pierwsza połowa XX wieku.

# Pod naciskiem opinii publicznej sąd francuski zwolnił Raymondę Dien

GENEWA (PAP) — Z Paryża do donoszą, że władze sądowe pod naciskiem opinii publicznej zmuszone były przedterminowo zwolnić z więzienia bojowniczkę o pokój Raymondę Dien, która — jak wiadomo — została skazana na śmierć przez sąd francuski, mimo iż w dniu 15 lutego 1948 r. została uwolniona z więzienia w Bordeaux.

Narody Związku Radzieckiego z uczuciem radości i dumy patrzą na okrytą chwałą drogę, którą przeszedł ZSRR pod kierownictwem wielkiej partii Lenina — Stalina. Obywatele radzieccy witają drugą połowę XX wieku w warunkach dalszego rozwoju politycznego, wzrostu potęgi ekonomicznej radzieckiego państwa socjalistycznego, kroczącego na cele międzynarodowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

# Zaszczytne odznaczenie reżysera radzieckiego w Chinach

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin podaje, że premier Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laj odznaczył reżysera radzieckiego — Gierasimowa, dyplomem honorowym za nakręcenie kolorowego filmu pt. „Wyzwolenie Chin“.

W latach władzy radzieckiej, w myśl leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, wszystkie narody ZSRR pomysłinie przewyżczyły swe zacofanie i osiągnęły ogromne sukcesy w rozwoju przemysłu, rolnictwa i kultury — narodowej pod względem formy i socjalistycznej w treści. W ZSRR powstały i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, które są bardziej zespolone, niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są one wolne od niedających się pogodzić sprzeczności klasowych, rozdzielających narody burżuazyjne.

Przemawiając na akademii zorganizowanej z okazji premiery tego filmu premier Czou En-laj oświadczył m. in.: Za film ten wyrażamy wdzięczność wielkiemu towarzyszowi Stalinowi — najbliższemu przyjacielowi ludu chińskiego. Towarzysz Stalin zaproponował stworzenie tego filmu oraz filmu „Zwycięstwo narodu chińskiego“, skierował do nas wspaniałą ekipę filmowców radzieckich, którzy nakręcili te filmy. Filmy te są symbolem wielkiej przyjaźni narodu chińskiego i radzieckiego.

Nasi robotnicy w pełni doceniają trudności, stojące przed nami na drodze do realizacji Planu Szóstoletniego. Poprzez małe i większe usprawnienia pragną przyspieszyć budownictwo podstaw socjalizmu.

I dlatego stosunek do racjonalizatorstwa nie może być formalny i biurokratyczny. Gdziekolwiek bądź rodzi się nowy pomysł, należy odnieść się doń z pełną troskliwością, należy popierać racjonalizatorów w ich twórczości, pomagać przy realizacji ich wniosków, gdyż ludzie tego pokroju, to produkujący bojownicy nowego frontu walki o wspaniały i nasycający plan budowy pokoju i dobrobytu.

# Zgon wybitnego geografę radzieckiego

MOSKWA (PAP) — W Leningradzie zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 75 lat, wybitny uczony radziecki, przewodniczący Towarzystwa Geograficznego ZSRR — akademik Lew Berg.

# Otoczyć opieką twórczą pracę racjonalizatorów

Mnóstwo jest dróg i sposobów, poprzez które mogą być w każdym zakładzie pracy wygosponowane poważne oszczędności, ujawnione ukryte rezerwy. Wykrywanie tych rezerw poważnie przyspiesza przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego. Obok rozwijającego się coraz szerzej współzawodnictwa pracy, zasługują na szczególną uwagę ruch racjonalizatorski, ogarniający najbardziej produkującą i wysokokwalifikowaną część klasy robotniczej. Twórcza inicjatywa robotników ujawnia wciąż nowe i nowe rezerwy, pomaga lepiej wykorzystywać technikę, udoskonalają ją w celu zastosowania w codziennej pracy zawodowej.

Po kilku miesiącach, na skutek dwukrotnej interwencji, komisja zakładowa zdecydowała, że... Wydział Energetyki i Ruchu motywał pomysł rozpatrzyć, celem ewentualnej (i) realizacji“.

I słusznie stwierdza tow. Henig, że należało by wreszcie skończyć z tym lekceważącym stylem pracy Komisji Usprawnień, wszystkie zaś wnioski, nadające się do wykorzystania, zastosować natychmiast w praktyce, w celu przyspieszenia wykonania za dań Planu 6-letniego.

„Z dnia 21 grudnia 1950 r. audycja „Głos Ameryki“ w języku polskim podda następującą wiadomość: „Z Pragi donoszą, że Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wczoraj ustawę, która przewiduje kary dla obywateli czechosłowackich sprzyjających Zachodowi. Zaznaczyć należy, że podobne ustawy uchwalone zostały przez Komunistyczne Reżimy w Rumunii, na Węgrzech i w Niemieckiej Republice Demokratycznej“.

Dziwnie się wydaje, takie opieszałe traktowanie pomysłu racjonalizatorskiego, tym dziwniejsze, że wzmiarkowane usprawnienie dotyczy całego przemysłu bawełnianego. Należy podkreślić, że tego rodzaju błędy w urzędzeniach energetycznych powodują zakłócenia, mogące wywołać przerwy w dopływie prądu do wielu łódzkich zakładów, a tym samym narazić gospodarkę narodową na poważne straty.

Ustrój demokracji ludowej odkrył przed masami pracującymi nieograniczone możliwości w kierunku rozwoju i ujawniania się twórczych talentów. Lecz nie tylko na tym polega wyższość naszego ustroju nad ustrojem kapitalistycznym, hamującym wszelki postęp i rozwój. Władza ludowa zabezpieczyła i zagwarantowała wszechstronne warunki dla rozwoju oddolnej twórczości.

Warto więc zbadać, czym jest — we dług „Głosu Ameryki“ — „sprzyjanie Zachodowi“. Zajrzymy do ustawy w obronie pokoju, o których mówi „Głos Ameryki“, np. do ustawy uchwalonej przez Izbę Ludową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nie jest to odosobniony przykład niedobrego ustosunkowania się wobec inicjatywy robotniczej ze strony Komisji Usprawnień. Podobne fakty można by dowolnie mnożyć.

Nasi robotnicy nie w pełni doceniają trudności, stojące przed nami na drodze do realizacji Planu Szóstoletniego. Poprzez małe i większe usprawnienia pragną przyspieszyć budownictwo podstaw socjalizmu.

Sprzyjaniem Zachodowi, według „Głosu Ameryki“, jest: „sohyzdanie innych narodów lub ras, podżeganie przeciwko nim lub używanie do ich bojkotowania; propagowanie aktu agresji, w szczególności zaś wojny zaczepnej oraz nakłonienie do wstępowania do cudzoziemskich formacji wojskowych w rodzaju francuskiej Legii Cudzoziemskiej; propagowanie uskrzeszenia agresywnego militarysty i imperializmu niemieckiego; wychwalanie lub propagowanie: używania broni atomowej lub innych środków masowej zagłady jak substancje trujące, radio-aktywne, chemiczne, bakteriologiczne; spotwarzanie lub ponizanie ruchu na rzecz utrzymania lub umocnienia pokoju; popelnianie czynów przestępczych na bezpośrednie polecenie obcych państw, ich urzędów lub agentur, uprzyjajających kampanie podżegania do wojny.“

Nasz korespondent z fabryki „A 21“, tow. Włodzimierz Henig, stwierdza: „Niejednokrotnie zdarza się, iż złożony wniosek, rozpatrzony i przyjęty, nie zostaje u nas wprowadzony w życie. Niektóre cenne usprawnienia nie są zastosowane w produkcji, nieraz bywają zaniedbane, a przez to samo nie ma z nich żadnych korzyści“.

I dlatego stosunek do racjonalizatorstwa nie może być formalny i biurokratyczny. Gdziekolwiek bądź rodzi się nowy pomysł, należy odnieść się doń z pełną troskliwością, należy popierać racjonalizatorów w ich twórczości, pomagać przy realizacji ich wniosków, gdyż ludzie tego pokroju, to produkujący bojownicy nowego frontu walki o wspaniały i nasycający plan budowy pokoju i dobrobytu.

Zarząd klubu współpracuje ściśle ze specjalistami technikami oraz dyrekcją, przygotowując wytyczne dla nowych pomysłów“.

Ministerstwo Handlu otrzymało polecenie przeznaczenia dodatków 1.500 ton żywności i 500 tys. mtr. tkanin dla ofiar wojny. Odzież i inne towary przemysłowe będą wydawa-

ne ludności bezpłatnie, żywność zaś — po zniżonych cenach państwowych. Ministerstwu Handlu polecono również uruchomić w najbliższym czasie 50 stołówek w miastach powiatowych oraz zorganizować sieć sklepów.

Ministerstwo Zdrowia ma w ciągu grudnia uruchomić 50 ambulatoriów w miastach powiatowych i prowincjonalnych.

Nasz korespondent, tow. Knapik z Elektrowni Łódzkiej, pisze w tej sprawie: „Jeden z naszych racjonalizatorów stwierdził podczas służbowej lustracji elektrowni przemysłowych poważne usterki w urządzeniach energetycznych Zakładów im. Marchlewskiego. W związku z tym opracował pomysł, usprawniający pracę tych urządzeń.“

Ministerstwo Handlu otrzymało polecenie przeznaczenia dodatków 1.500 ton żywności i 500 tys. mtr. tkanin dla ofiar wojny. Odzież i inne towary przemysłowe będą wydawa-

nie ludności bezpłatnie, żywność zaś — po zniżonych cenach państwowych. Ministerstwu Handlu polecono również uruchomić w najbliższym czasie 50 stołówek w miastach powiatowych oraz zorganizować sieć sklepów.

Władze koreańskie przystąpiły już do wykonywania uchwał rządu.

# Na marginesie „Sprzyjanie Zachodowi“

W czwartek, dnia 21 grudnia 1950 r. audycja „Głos Ameryki“ w języku polskim podda następującą wiadomość: „Z Pragi donoszą, że Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wczoraj ustawę, która przewiduje kary dla obywateli czechosłowackich sprzyjających Zachodowi. Zaznaczyć należy, że podobne ustawy uchwalone zostały przez Komunistyczne Reżimy w Rumunii, na Węgrzech i w Niemieckiej Republice Demokratycznej“.

Warto więc zbadać, czym jest — we dług „Głosu Ameryki“ — „sprzyjanie Zachodowi“. Zajrzymy do ustawy w obronie pokoju, o których mówi „Głos Ameryki“, np. do ustawy uchwalonej przez Izbę Ludową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Sprzyjaniem Zachodowi, według „Głosu Ameryki“, jest: „sohyzdanie innych narodów lub ras, podżeganie przeciwko nim lub używanie do ich bojkotowania; propagowanie aktu agresji, w szczególności zaś wojny zaczepnej oraz nakłonienie do wstępowania do cudzoziemskich formacji wojskowych w rodzaju francuskiej Legii Cudzoziemskiej; propagowanie uskrzeszenia agresywnego militarysty i imperializmu niemieckiego; wychwalanie lub propagowanie: używania broni atomowej lub innych środków masowej zagłady jak substancje trujące, radio-aktywne, chemiczne, bakteriologiczne; spotwarzanie lub ponizanie ruchu na rzecz utrzymania lub umocnienia pokoju; popelnianie czynów przestępczych na bezpośrednie polecenie obcych państw, ich urzędów lub agentur, uprzyjajających kampanie podżegania do wojny.“

Współzawodnictwo socjalistyczne — mówi towarzysz Stalin — stanowi wyraz rzeczowej rewolucyjnej samokrytyki mas w oparciu o twórczą inicjatywę milionów ludzi pracy“.



Z życia Partii

GRUPA PARTYJNA

ważnym ogniwem pracy masowej w fabryce
Z doświadczeń organizacji partyjnej ZPB im. I Maja

Plenum Komitetu Łódzkiego, obradujące w październiku b. r., omówiło błędy i braki łódzkiej organizacji partyjnej na odcinku pracy grup partyjnych.

Dzięki częstemu podkreśleniu wagi tej sprawy, wiele organizacji partyjnych zreorganizowało i pobudziło do pracy swoje grupy partyjne.

Plenum Komitetu Łódzkiego, obradujące w październiku b. r., omówiło błędy i braki łódzkiej organizacji partyjnej na odcinku pracy grup partyjnych.

na grupowych. Grupy zorganizowano w ten sposób, aby łączyła je więź produkcyjna.

Organizatorzy grup są obecnie w pełni odpowiedzialni za działalność powierzonych im opieki i kierownictwu towarzyszy.

Organizatorzy grup są obecnie w pełni odpowiedzialni za działalność powierzonych im opieki i kierownictwu towarzyszy.

JAK PRACUJE GRUPA TOW. KISIELA

Kontrola oraz instruowanie kierowników grup przyczyniają się do stałego wzmagania udziału tych ważnych ogniw partyjnych w walce o wykonanie zadań produkcyjnych.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Grupa, o której piszemy, nie stanowi przykładu odosobnionego. Organizatorką grupy na obrączkach tow. Antonina Napieraczowa jest bujowniczką wielowarsztatowca w tym oddziale, a córka jej Cecylia Karpiska pierwsza przeszła z obsługi 4, na 6 stron.

Takich przykładów właściwie prowadzonej pracy grup partyjnych można by przytoczyć wiele. Aktywnie działające grupy partyjne, stana się wielką pomocą dla naszych organizacji partyjnych w realizacji stojących przed nimi wielkich i odpowiedzialnych zadań.

Grupa, o której piszemy, nie stanowi przykładu odosobnionego. Organizatorką grupy na obrączkach tow. Antonina Napieraczowa jest bujowniczką wielowarsztatowca w tym oddziale, a córka jej Cecylia Karpiska pierwsza przeszła z obsługi 4, na 6 stron.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Grupa, o której piszemy, nie stanowi przykładu odosobnionego. Organizatorką grupy na obrączkach tow. Antonina Napieraczowa jest bujowniczką wielowarsztatowca w tym oddziale, a córka jej Cecylia Karpiska pierwsza przeszła z obsługi 4, na 6 stron.

Takich przykładów właściwie prowadzonej pracy grup partyjnych można by przytoczyć wiele. Aktywnie działające grupy partyjne, stana się wielką pomocą dla naszych organizacji partyjnych w realizacji stojących przed nimi wielkich i odpowiedzialnych zadań.

Grupa, o której piszemy, nie stanowi przykładu odosobnionego. Organizatorką grupy na obrączkach tow. Antonina Napieraczowa jest bujowniczką wielowarsztatowca w tym oddziale, a córka jej Cecylia Karpiska pierwsza przeszła z obsługi 4, na 6 stron.

Cecylia Maciejczyk - wzorowa prządka



Znane są już robotniczej Łodzi osiągnięcia młodzieży Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. I Maja.

Wśród tych, którzy przodują, znajduje się ZMP-ówka Cecylia Maciejczyk. Młoda to prządka, niedawno pracująca w przędzalni, a szukać drugiej, która by jej dorównała.

Znane są już robotniczej Łodzi osiągnięcia młodzieży Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. I Maja.

Wśród tych, którzy przodują, znajduje się ZMP-ówka Cecylia Maciejczyk. Młoda to prządka, niedawno pracująca w przędzalni, a szukać drugiej, która by jej dorównała.

Cecylia Maciejczyk jest aktywnym członkiem ZMP - kolporterem prasy młodzieżowej.

W trosce o zdrowie mas pracujących

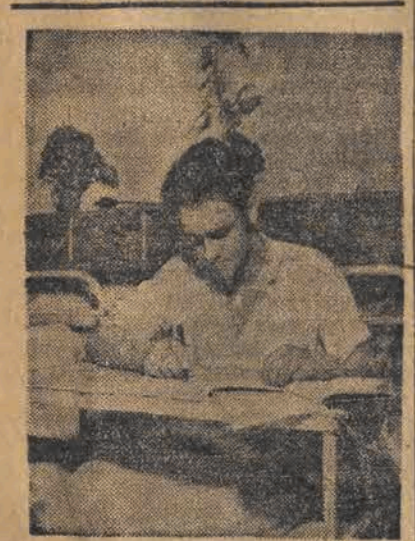
Utworzenie państwowych zespołów sanatoriów przeciwgruźliczych

WARSZAWA (PAP). - Państwo ludowe podejmuje wielkie wysiłki, mające na celu podniesienie zdrowotności mas pracujących.

W celu usprawnienia metod leczenia gruźlicy i polepszenia opieki lekarskiej, utworzone zostały ostatnio państwowe zespoły sanatoriów przeciwgruźliczych.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.



W wielkim sanatorium przeciwgruźliczym dla młodzieży w letniej miejscowości nie przerywają nauki szkolnej.

W jednym z sanatoriów zakopiańskich leczona jest również gruźlica stawów i kości u dzieci.

Chorzy, przebywający w sanatoriach mają zapewnione właściwe wyżywienie od 3,5 tys. do przeszło 4 tys. kalorii dziennie.

Każdy chory znajduje w sanatorium możliwość kształcenia się i godziwą rozrywkę.

Dzięki dobremu warunkom leczniczym i właściwej opiece kulturalnej, chorzy szybko wracają do zdrowia.

Dzięki dobremu warunkom leczniczym i właściwej opiece kulturalnej, chorzy szybko wracają do zdrowia.

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

Zacznijmy od sprawy wykazującej najwięcej niedomagań - od zebrań produkcyjnych.

Przed wszystkim w niezadowolającym poziomie ideologicznym i fachowym pewnej części personelu technicznego, a w szczególności majstrów.

W sposób bardzo dosadny obrazują to zebrań samych majstrów. Na przykład w jednym z oddziałów nie wykonano został plan.

USUNIĘCIE BRAKÓW USPRAWNIA DZIAŁALNOŚĆ GRUP

Trzeba jednak stwierdzić, że organizacja partyjna tych zakładów miałyby niewątpliwie jeszcze większe osiągnięcia.

Co jest, co się stało? - zapytany wazy swawicki.

Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. Okazało się, że wszystkim winna jest sala 15.

Organizacja partyjna, rada zakładowa i kierownictwo z miejsca przystąpiło do natychmiastowej mobilizacji całej załogi.

Organizacja partyjna, rada zakładowa i kierownictwo z miejsca przystąpiło do natychmiastowej mobilizacji całej załogi.

PODNIĘĆ POZIOM PRACY MAJSTRÓW

Jeżeli większość naszych oddziałów produkcyjnych, pomimo wielu istniejących tam jeszcze niedociągnięć, mogła przed terminem zrealizować roczny plan produkcyjny.

Zadania, jakie przed nami stawia drugi rok Planu 6-letniego, są większe aniżeli dotychczasowe.

Nad podniesieniem poziomu pracy aparatu majsterskiego pracować muszą usilnie - organizacje partyjne i związkowe naszych zakładów.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego wykonały roczny plan produkcyjny

Planca się nieprzerwanie przez tyle miesięcy ku punktowi, oznaczonemu na wykresie liczbą 100.

Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. Okazało się, że wszystkim winna jest sala 15.

Organizacja partyjna, rada zakładowa i kierownictwo z miejsca przystąpiło do natychmiastowej mobilizacji całej załogi.

Organizacja partyjna, rada zakładowa i kierownictwo z miejsca przystąpiło do natychmiastowej mobilizacji całej załogi.

Zwołana została narada techniczna wszystkich kierowników, majstrów, brakarzy i taśmowych.

Wśród tych, którzy przodują, znajduje się ZMP-ówka Cecylia Maciejczyk. Młoda to prządka, niedawno pracująca w przędzalni, a szukać drugiej, która by jej dorównała.

Proponując ją dobrą i słuszną i wszystkim przypadła do serca, trzeba ją było tylko wprowadzić w czyn.

Proponując ją dobrą i słuszną i wszystkim przypadła do serca, trzeba ją było tylko wprowadzić w czyn.

Zwołana została narada techniczna wszystkich kierowników, majstrów, brakarzy i taśmowych.

Wśród tych, którzy przodują, znajduje się ZMP-ówka Cecylia Maciejczyk. Młoda to prządka, niedawno pracująca w przędzalni, a szukać drugiej, która by jej dorównała.

Proponując ją dobrą i słuszną i wszystkim przypadła do serca, trzeba ją było tylko wprowadzić w czyn.

Proponując ją dobrą i słuszną i wszystkim przypadła do serca, trzeba ją było tylko wprowadzić w czyn.

Majster powinien być instruktorem i wychowawcą

Tkálnia i wykończalnica naszych zakładów wykonywały plan roczny przed terminem.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

PODNIĘĆ POZIOM PRACY MAJSTRÓW

Jeżeli większość naszych oddziałów produkcyjnych, pomimo wielu istniejących tam jeszcze niedociągnięć, mogła przed terminem zrealizować roczny plan produkcyjny.

Zadania, jakie przed nami stawia drugi rok Planu 6-letniego, są większe aniżeli dotychczasowe.

Nad podniesieniem poziomu pracy aparatu majsterskiego pracować muszą usilnie - organizacje partyjne i związkowe naszych zakładów.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.

Wielu z nich zostało po pracy, aby doznać prządków. Rezultat nie dał na siebie długo czekać.



Franciszek Grochowski  
przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej

# Dorobek Rady Naczelnej ZSL

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jako polityczna organizacja chłopów, powstało w wyniku ostrej walki politycznej, prowadzonej przeciwko reakcji. Walka ta, prowadzona pod przewodnictwem polskiej klasy robotniczej i jej Partii, została wygrana. Zlikwidowane zostały polityczne powiaty, a legalny jego agent, Mikolajczyk, uciekł z kraju. Zjednoczenie partii robotniczych i powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stało się momentem przełomowym w historii polskich mas pracujących. Powstała kierownicza siła, która bazując na najlepszych tradycjach polskiego ruchu rewolucyjnego — Wielkim Proletariacie, SDKP i L, KPP i PPR, w oparciu o wielką ideologię marksizmu — leninizmu i doświadczenia Związku Radzieckiego, prowadzi naród drogą coraz to nowych zwycięstw — do socjalizmu.

Zwycięstwo klasy robotniczej, działającej w ścisłym sojuszu z pracującymi chłopstwem, stworzyło warunki dla powstania Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, będącego wyrazem radykalnych dążeń biedniaków i średniaków. Zjednoczenie polskiego ruchu ludowego nastąpiło na bazie radykalizmu chłopskiego, nawiązującego do tradycji Selegiemnego, Nocznickiego, Niezależnej Partii Chłopskiej, Samopomocy i grupy „Woli Ludu”. Deklaracja ideowo — programowa głosiła hasła umacniania niepodległości przez władztwo ludu, pogłębianie sojuszu robotniczo — chłopskiego, pogłębianie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, budowanie frontu pokoju przeciw zakusom imperialistycznym, rozbudowę polskiej gospodarki, tworzenie nowego ustroju sprawiedliwej społecznej przez zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka na drodze likwidacji klasy wyzyskiwaczy.

Z górą roczna działalność ZSL wagała dokonania przeglądu osiągnięć i uchwycenia błędów w pracy Stronnictwa. Uczyniła to ostatnia Rada Naczelna. Ujawniła ona również braki i błędy i wskazała drogę ich przezwyciężenia. Radę Naczelną poprzedziła konferencja Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NKW ZSL, na której przeprowadzona została ocena sytuacji politycznej na wsi. Ocena ta znalazła pełny wyraz w artykule „Istota sojuszu robotniczo — chłopskiego na obecnym etapie”, zamieszczonym w Nr. 5 „Nowych Drog”. Ocena ta pomogła w sposób zasadniczy ustosunkować się do błędów i niedociągnięć, popełnionych w Stronnictwie w ciągu jego rocznej działalności.

Rada Naczelna stwierdziła, że miniony rok pracy był okresem znacznych osiągnięć. Dokonane zostało istotne połączenie ogniw organizacyjnych dawnego SL i odródnionego PSL po uprzednim oczyszczeniu szeregów z elementów klasowo i ideologicznie wrogich, a więc kulackich i drobniomieszczańskich. Pozbycie się kulackich rozbijaczy i burżuazyjnych agentów pozwoliło na znaczne pogłębienie politycznej świadomości w szeregach ZSL, a w szczególności właściwego rozumienia istoty sojuszu robotniczo — chłopskiego, przełamania blakających się jeszcze teorii o przeciwstawności interesów robotników i chłopów, u powszechnienia właściwego pojmo-

wania zasady przewodnictwa klasy robotniczej i jej Partii. Osiągnięciem był również poważny udział organizacji ZSL-owskich we wszystkich zasadniczych pracach, mających znaczenie dla dalszego rozwoju Polski na jej drodze do socjalizmu. Wydatny udział ZSL przyczynił się niewątpliwie do wykonania zadań na odcinku wiejskim w ramach pierwszego roku Planu 6-letniego. Duży był również udział ZSL w pracy nad przebudową ustroju rolnego, przy budownictwie spółdzielni produkcyjnych na wsi.

Osiągnięcia, choć znaczne, nie mogą jednak przestąpić popelnionych błędów, spośród których zasadniczym był brak dostatecznej pracy ideologicznej wśród mas członkowskich. Niedostateczny stan pracy ideologicznej powodował u szeregu członków ZSL słabe uodpornienie na oddziaływanie wroga i uleganie podstępom i naporowi kulacka, a stał się stopniem czujności rewolucyjnej. Niedostateczne uzbrojenie masy członkowskiej ZSL na wsi w oręż ideologiczny powodowało poddawanie się niektórym członkom wrogiej agitacji, poddawanie się nastrojom panikarskim, uchylanie się od obowiązków wobec Państwa, co znalazło wyraz w niektórych okolicach w ociąganiu się z dostawą zboża, uleganie nastrojom płacziwego biadania na braki przy równoczesnym zamykaniu oczu na osiągnięcia naszego kraju, w powtarzaniu kulackich,

mikolajczykowskiach formułkach o przeciwstawności interesów robotnika i chłopca, a tym samym przeciwstawności Partii i Stronnictwa oraz w dopuszczeniu do wdarcia się do rad narodowych i instytucji gospodarczych i społecznych elementów bidebowych, karierowiczowskich, kulackich i wrogich.

Stąd wynikły dalsze błędy natury organizacyjnej, a wśród nich znaczne oderwanie się od terenu etatowego aparatu Stronnictwa, zanik pracy niektórych ogniw, rozluźnienie dyscypliny wewnątrz Stronnictwa itp.

W wyniku gruntownej oceny sytuacji Rada Naczelna przyjęła rezolucję, która wskazując braki podaje również drogę do ich usunięcia. Rezolucja wskazuje teren działania Stronnictwa i formy jego pracy nad realizacją budowy podstaw socjalizmu w Polsce pod przewodnictwem i przy kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Szczególnie mocne podkreślenie znajduje w niej konieczność większego niż dotąd zbliżenia się ogniw organizacyjnych ZSL i całego aktywnego do masy mało i średniorolnego chłopstwa, rozszerzenie i pogłębienie pracy ideologicznej i otwarcie drogi dla nowych kadr działaczy chłopskich, wyrosłych już w naszym ustroju i nie obciążonych balastem naleciałości okresu ustroju kapitalistycznego.



Ogólny widok wspaniałego sanatorium przeciwgruźliczego w Istebnej.

## USUNĄĆ BRAKI w szkoleniu aktywu związków zawodowych

W celu zaznajomienia aktywu związkowego z Planem 6-letnim związki zawodowe zorganizowały we wszystkich zakładach pracy 16-godzinne seminaria dla aktywu związkowego. W seminariach tych bierze udział w całej Polsce około 250.000 aktywistów, począwszy od przewodniczących rad zakładowych aż do mężów zaufania. Program szkolenia przewiduje szereg wykładów o głównych wytycznych Planu 6-letniego. Niestety, z 16 godzin zaledwie 2 godziny poświęcono zagadnieniom branżowym i zakładowemu Planu 6-letniego. W wielu zakładach pracy w Łodzi i województwie łódzkim szkolenie związkowe już zostało zakończone. Na przykład powiatowe rady związków zawodowych w Kutnie i Wieluniu powiadomiły ORZZ o zakończeniu szkolenia. Szybko przeprowadziły szkolenie odzieżowcy, którzy ukochali czyli seminaria w Łódzkiej Zakładach Odzieżowych i ZPO „Wólczańka”. Wydawało by się, że przebieg szkolenia jest zadowalający, ale wizytacje, dokonywane zresztą w niedo-

statecznej mierze, wykazują szereg poważnych niedociągnięć. A więc: na seminarium w PKP stwierdzono, że słuchacze nie robią notatek. W ZPB im. Dzierżyńskiego, mimo że szkolenie zorganizowano sprawnie, popełniono poważny błąd, mianowicie — w szkoleniu biorą udział tylko bezpartyjni, a partyjniacy uczestniczą na szkoleniu w organizacji partyjnej. Nie zrozumiano tam, iż szkolenie winno być przeprowadzone wspólnie, gdyż podobnie, jak członkowie partii tak i bezpartyjni, wspólnie realizują Plan 6-letni, winni więc współnie się z nim zapoznawać. W ten sposób prowadzone szkolenie podniosło by niewątpliwie poziom dyskusji, a więc przyniosłoby więcej korzyści, je go uczestnikom. Frekwencja na seminariach jest niedostateczna. Na przykład w Zakładach PZWS przy ul. Zgierskiej 96 na seminarium przybyła zaledwie 15 procent osób, objętych szkoleniem. Również niedostateczna frekwencja występuje w ZPB im. Armii Ludowej w Rudzie Pabianickiej, gdzie wynosi 60 procent, w ZPB im. Dzierży-

ńskiego w masy członkowskie, które dokonane zostały w najbliższych dniach na konferencjach wojewódzkich, powiatowych i gminnych, przyczyni się poważnie do pełniejszego włączenia się podstawowych mas mało i średniorolnego chłopstwa do wysiłku nad budową zrebów socjalizmu.

### Po uchwale Rządu o skuteczności krytyki

## Korespondenci nie zawiodą zaufania mas

Mamy przed sobą wielkie zadanie budowy podstaw Socjalizmu w naszym kraju. Kluczowe galezie gospodarki narodowej zostały uspołecznione. Wszystkie więc zależy od nas samych. To, jak będą się układać warunki w naszym państwie, zależy wyłącznie od naszych wysiłków, od tego, czy każdy będzie sumiennie wypełniał swe obowiązki. Staje się zatem konieczne, aby wszelkie niedociągnięcia, każda opaność czy złą wolę niektórych jednostek w naszym aparacie gospodarczym i państwowym wydobyc na światło dzienne, wytykać braki, wskazywać drogi usunięcia niedomagań, a także dzielić się doświadczeniami z uzyskiwanych osiągnięć.

Jednym słowem, winniśmy wszelkimi sposobami naprawiać i udoskonalać nasze codzienne życie. Do spełnienia tej doniosłej roli powołani są korespondenci robotniczy i chłopski. Ich zadaniem jest prowadzenie nieugiętej walki z bezdušnością, biurokratyzmem, ujawnianiem trudności przy wykonywaniu planów, zabieganie o poprawę warunków pracy, a tym samym o poprawę bytu klasy robotniczej.

Korespondent ma być łącznikiem między masami ludowymi, a naszą władzą — sygnalizować czynnikom odgórnym bolączki i życzenia ludzi pracy. Walczyć z wrogiem klasowym i tępić wszystko, co zle. Jednak praktyka wykazała, że ten społeczny ruch napotkał na znaczne trudności w swojej pracy. Niektórzy ze złej woli, inni z braku uświadomienia usiłowali tłumić krytykę i zaczęli szykanować korespondentów. Nasza Partia i Rząd postanowili wreszcie zdecydowanie zapobiec temu. Rada Państwa i Rada Ministrów w dniu 14. XII 1950 r. podjęły specjalną uchwałę, mówiącą między innymi, że ten kto tłumaczy krytykę i szykanuje korespondentów, podlega sankcjom karnym. Jest to broń w naszych rękach przeciwko tym, którzy starają się rzucić korespondentem kłody pod nogi. Pobudzi to człowieka pracy do do-

## 500 km na zaoszczędzonym paliwie zobowiązują się przejechać szoferzy z ZPB w Ozorkowie

Szoferzy Ozorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, kierownicy Jan Marciniak, Zygmunt Janicki i Tadeusz Subieki, podjęli następujące zobowiązanie:

„My, kierowcy jednostki transportowej ZPB w Ozorkowie, pragnąc przyczynić się do wysiłków całego społeczeństwa w pracy nad wykonaniem Planu 6-letniego, zobowiązujemy się w tak trudnym okresie eksploatacyjnym, jakim jest zima,

przejechać na naszych trzech samochodach w styczniu roku 1951 — 500 kilometrów na zaoszczędzonym paliwie.

Wzywamy pracowników naszych zakładów, pełniących wszelkie funkcje i pracujących w różnych zawodach do podjęcia podobnych zobowiązań.

Wzywamy również inne jednostki transportowe podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Bawełnianego do pójścia w nasze ślady”.

## Krytyka korespondenta musi być rzeczowa

Przeczytałem dokładnie i z uwagą ostatnią doniosłą uchwałę Rządu i KC PZPR. Uchwała ta daje nam, korespondentom robotniczym i chłopskim potężny oręż do wzmożonej walki przy usuwaniu różnych niedociągnięć i braków w zakładach pracy. Do tej pory korespondenci podczas pełnienia swych obowiązków społecznych nieraz natrafiali na poważne trudności. Przyczyną ich było kłopotliwe krytyki przez dyrekcje zakładów, rady zakładowe, a często nawet i przez sekretarzy organizacji partyjnej. Również krytyki przyjmowało hamowanie postacie jak straszenie przesyłaniem na gorsze stanowisko, lub wydalaniem z pracy, jak obrzucanie wydmusami lub przeprowadzanie uprzedniej cenzury korespondencji przez radę zakładową albo kierownictwo organizacji partyjnej.

Z mojej działalności, jako korespondenta, przytoczę takie fakty: Pracując uprzednio w Państwowych Zakładach Przemysłu Kapeluszniczego, Oddział A, napisałem korespondencję pt. „Świećlica, która trzeba zbudować do życia”. Po ukazaniu się tej korespondencji przedstawiciele rady zakładowej i kierownictwa organizacji partyjnej wymyślili mi, mówiąc, że powinienem być przed-

tem się z nimi porozumieć. Kiedy zaś zamieściłem korespondencję o nie dostarczeniu na czas artykułów technicznych przez Dyr. Art. i Tkanin Techn., wzmiankowana Dyrekcja poleciła mi artykuł w prasie odwołać i złożyć przeproszenie, chociaż po uzgodnieniu i sprawdzeniu podanych przez mnie faktów redakcja „Głosu Robotniczego” uznała, że artykuł mój był całkowicie słuszny.

Dziś, po powziętej przez Rząd uchwale z dn. 14. XII 50 r., położony został kres wszelkim zakusom udaremnienia lub ograniczenia krytyki i terroryzowania korespondentów. Dziś już żaden korespondent nie ma potrzeby obawiać się jakichkolwiek szykan. Trzeba więc pisać wszystko, poruszać zagadnienia słuszne oparte na sprawdzonych danych, posiadające realne podłoże. A więc my, wszyscy korespondenci, stajemy do dalszej, wzmożonej walki, a wyteżywszy więcej siły przyczynimy się akcją swoją do szybszego zrealizowania Planu 6-letniego oraz utrwalenia pokoju.

Barbara Kiełbikówna  
ZPB im. Dzierżyńskiego.

## Jednoczenie Artykułów Technicznych nie troszczy się o ruch racjonalizatorski

Za siedmioma górami, za siedmioma rzekami... Tak wszystkie bajki, które kiedyś nam mówiono, rozpoczynały swój tok, nieprawda?... I te nasze bajki — nie bajki tak samo można rozpocząć. Tylko, że te góry — to góry papierków, jakimi niektórzy pracownicy naszych Zjednoczeń oddzielają się od zakładów pracy, a te rzeki — to rzeki atramentu, które wypisać trzeba, by sprawę jakąś załatwić. Miejsce akcji? Łódź i Tomaszów. Łódź — bo tam mieści się dyrekcja Zjednoczenia Tkanin i Artykułów Technicznych, a Tomaszów — bo tu tam mamy Tomaszowską Fabrykę Filców, branżowo podległą Zjednoczeniu.

I dawno, bardzo dawno temu, kiedy zakład przeżywał pewne trudności zaopatrzeniowe i produkcyjne — trudności te postanowili przełamać robotnicy racjonalizatorzy. I jeden z nich — nie nazywajmy go tu jeszcze po imieniu, zastosował pomysł, który trudności przełamał, a zakładowi przysporzył wiele, bardzo wiele korzyści. Racjonalizatorski pomysł został przesłany do Zjednoczenia, aby Zjednoczenie go zatwierdziło, a autorowi pomysłu wypłaciło należną mu premię. A Zjednoczenie mówi — że nie! Ze tam coś w opisie brakuje i że ono nie wie, czy pomysł ten będzie miał jakieś zastosowanie. Choćby już został zastosowany. No i zaczęli się t. zw. korowody. Jeden miesiąc, potem drugi, upłynął rok, a premii jak nie ma — tak nie ma, a pomysł — jak nie zatwierdzony — tak nie zatwierdzony.

Nasz autor nawet nie upominał się o to bardzo i zadowolony był tylko, że ulepszenie, jakie zastosował, pomogło i pomaga nadal zakładowi,

ale pewnego dnia wyczytał w gazecie, że inny racjonalizator, w innym zakładzie pracy zastosował taki sam pomysł jak on. Identyczny. I że taniemu z miejsca przyznano premie i — w ogóle. Tylko, że w innym Zjednoczeniu. I wtedy rozdzielił się. Bo przecież, gdyby szanowne Zjednoczenie Artykułów Technicznych przed wieloma, wieloma miesiącami wniosek wreszcie zaakceptowało — to właśnie on byłby tym pierwszym.

Wybrali się przedstawiciele zakładu do Łodzi, do Zjednoczenia i mówią: tak i tak. Nasz wniosek leży tu już półtora roku i wy nic, a tymczasem drugie Zjednoczenie taki sam wniosek zgłosił przez innego pracownika, z miejsca zaakceptowało. Dlaczego? Wtedy obywatele ze Zjednoczenia powiedzieli, że oni całą sprawę załatwią. Ze będą nawet bili się o autorstwo pomysłu. Obiecali nawet, że w ciągu tygodnia sami ten wniosek, który od ponad roku wędruje po biurkach, a od półtora roku jest stosowany — zatwierdzą. Obecnie, nasz racjonalizator, który jest ob. Buczyński z Fabryki Filców — ma zamiar opracować nowy projekt: projekt zmierzający do usprawnienia toku pracy Zjednoczenia Tkanin i Artykułów Technicznych w Łodzi przy rozpatrywaniu wniosków racjonalizatorskich. Trzeba jednak mieć nadzieję, że nim wniosek zostanie zgłoszony — przez władze zwierzchnie Zjednoczenia tego rodzaju usprawnienie zostanie jednak już dokonane. Bo zachodzi obawa, że wniosek, zgłoszony przez członka tomaszowskiej załogi — mu siałby znowu ponad rok czekać na jego ostateczne rozpatrzenie.

Jan Stopczyk  
Zjedn. Przem. Filcowego

## Śladem naszych korespondencji

**REMANENTY SĄ UPLYNNIANE**  
W odpowiedzi dyrekcji ZPO im. Próżnika na korespondencję tow. Stasiaka pt. „Uplynnienie zbedne remanenty” czytamy: „Zakład nasz przystąpił ostatnio do segregowania guzików, w wyniku czego upłynio no do tej pory ponad 1000 guzików różnej wielkości oraz 15.432 sztuki kółek do bombajek. Dalsza akcja uplynniania remanentów jest w toku.”

**TKALNIA UZYSKA CIEPŁA WODĘ**  
W związku z korespondencją tow. Strzelbickiej pt. „Zapomniany o higienie” kierownictwo ZPB im. S. Dubois wyjaśnia: „Celem uzyskania potrzebnych nam umywalk wy stąpiłmyś do odpowiednim zapotrzebowaniem do CHP Met. Natomiast co się tyczy doprowadzenia ciepłej wody do tkalni, to po zbadaniu

przewodów, okazało się, że jest to możliwe. Referat BHP nosi się więc obecnie z zamiarem doprowadzenia do tkalni pary i zainstalowania tam grzejników”.

**ZOBOWIĄZANIE ZOSTANIE WYKONANE.**

Koło związkowe Centrali Odzieżowej, nawiązując do korespondencji tow. Tarczyńskiego pt. „Biuro główne CO nie wykonuje zobowiązań” pisze: „Pracownicy Biura Głównego CO nie zrealizowali do tej pory części swych zobowiązań, podjętych ku uczczeniu rocznicy Mani festu PKWN. Obecnie czynimy starania w celu całkowitego dotrzymania tych zobowiązań i jesteśmy pewni, że nam się to uda. Przy tej sposobności wyjaśniamy, iż część zobowiązań nie zdołaliśmy wypełnić, ponieważ PGR w sierpniu nie zgodził się na przeprowadzenie przez

nas na terenie PGR — 360 roboczo-godzin”.

**LICZNIKI ULEGNĄ PRZERÓBCE**

Odpowiadając na zarzuty, wysunięte w korespondencji tow. Kaczmarka pt. „Karygodne niedbalstwo”, Zjedn. Przem. Maszyn Włók. nade ślano następujące wyjaśnienie: „Jest prawdą, że dostarczone do ZPB im. Dubois liczniki posiadały usterki. O kazało się, że został niewłaściwie odłany materiał, z którego były one sporządzone. Na skutek interwencji fabryk włókienniczych, Zjedn. Przem. Maszyn Włók. poleciło zrzuć do wszystkich liczniki. Liczniki te po przeróbce i 3 - miesięcznym okresie sprawdzania, zostaną następnie przekazane poszczególnym zakładom. W ciągu roku 1951 cały przemysł włókienniczy będzie zaopatrzony w przerobione liczniki”.





# Zwiększyć troskę prezydów rad narodowych nad pracą komisji

## Robotnicy i chłopcy ławnikami sądowymi

W celu rozszerzenia udziału mas pracujących w wymiarze sprawiedliwości, Wojewódzka Rada Narodowa w Łodzi dokonała na ostatniej sesji wyboru nowych ławników do sądów woj. łódzkiego. Ogółem wybrano 1.000 ławników spośród najbardziej aktywnych robotników i chłopów pracujących, wyróżniających się wzorową postawą moralną i dużym uświadomieniem społeczno-politycznym.

Nowo wybrani ławnicy obejmą swe funkcje z początkiem przyszłego miesiąca.

## Należy usunąć słupy do budowy linii elektrycznej

W Dębowej Górze, powiatu skierniewickiego, obok siedziby Prezydium Gminnej Rady Narodowej i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” złożone zostały słupy, przeznaczone do budowy linii elektrycznej.

Należało by słupy ułożyć w odpowiedniejszym miejscu, gdyż utrudniają one przejazd wozów.

J. Królikowski

### WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpieczalnia Społeczna
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza 20
- 7 — Walenta, Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka
- 106 — Apteka „Pod Orłem”
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK
- 89 — Polski Czerwony Krzyż

Komisje rad narodowych odgrywają olbrzymią rolę w pracy rad. Aby komisje mogły spełniać swoją rolę, konieczne jest otoczenie ich działalnością troskliwą opieką przez prezydów rad narodowych i stworzenie im warunków rozwoju. Prezydium winno dbać o zapewnienie komisjom pomocy technicznej, czuwać nad frekwencją członków na posiedzeniach, nad planowością i tematyką pracy. Sprawa niezmiernie ważną jest właściwy skład socjalny komisji.

Niektóre komisje rad narodowych pracują ofiarnie. Potrafiły one w wielu wypadkach powiązać się ze społeczeństwem, mobilizując je do wykonania poważnych zadań. Na przykład komisja drogowa GRN Władz, zmobilizowała miejscową ludność do budowy drogi. Poszczególne komisje rolne mają poważne osiągnięcia na odcinku mobilizowania społeczeństwa do sprawnego przeprowadzania akcji żniwnej, jesiennych sie-

wów i akcji omiotowej.

Dużym osiągnięciem jest wprowadzenie w skład wszystkich komisji 1.281 kobiet, co ma poważne znaczenie, zarówno w pracach komisji, jak i społeczno-politycznych.

Komisje handlu, finansów, budżetu i planu, włączyły się do akcji wymiany pieniędzy, co w poważnym stopniu usprawniło jej przeprowadzenie. Działalność komisji dała pozytywne wyniki na odcinku kontroli rynku. Potrafiły one w wielu wypadkach w wyniku przeprowadzonych kontroli wykryć niedociągnięcia i braki w działalności zakładów spożywczych, na przykład w Łęczycy, lub wyciągnąć szereg ważnych wniosków odnośnie udziału gminnych spółdzielni w akcji skupu zboża np. w Kutnie, co ułatwiło prezydium należyte ich przygotowanie.

Jako minus w dotychczasowej pracy komisji należy wskazać brak planowości w ich pracy. Zagadnienia, stawiane na posiedzeniach są często ogólnikowe i stanowią zbiór niepowiązanych z sobą faktów. Do takich należą komisje w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie nie ma planów pracy, a rozpatrywanie zagadnień na posiedzeniu komisji, wciągnięcie ich do protokołów bez rozpracowania w terenie, nie dają absolutnie żadnych rezultatów. Prezydium MRN w Piotrkowie Trybunalskim nie poinformowało komisji odnośnie sposobów i form instruktażu. O plany pracy nie zatroszczyło się prezydium gminnych rad powiatu piotrkowskiego i Miejskiej Rady Narodowej w Rawie Mazowieckiej.

Brak planów pracy obciąża bez pośrednio te prezydium, które nie pomagają komisjom w układaniu planów i nie czuwają nad tym, czy plany te były realizowane.

Niemniej poważną rzeczą w działalności komisji jest brak konkretnych uchwał, lub wniosków, odnośnie spraw, które stanowią przedmiot kontroli, lub obrad komisji. W rezultacie jest to powodzenie, że praca komisji nie daje właściwych efektów, a wielogodzinne debaty, nie zakończone pod-

jęciem konkretnego wniosku, pozostają bez wyniku. Na przykład komisje PRN w Łasku za cały okres swej pracy wystąpiły za ledwie z trzema wnioskami.

Należy stwierdzić, że, niestety, prezydium rad narodowych w wielu wypadkach interesują się działalnością komisji tylko wtedy, gdy konieczne jest formalne ustosunkowanie się komisji do jakiegoś zagadnienia. Tego rodzaju stanowisko prezydium jest jaskrawym przykładem bezdusznej formalistki i biurokratyzmu.

Poważnym brakiem jest również to, że członkowie prezydium odpowiedzialni za poszczególne odzinki pracy, nie utrzymują łączności z właściwymi komisjami, nie bywają na ich posiedzeniach. Wynika z tego często, że jeśli nawet komisja wyciągnie jakieś wnioski, to w prezydium nikt nie realizuje.

Przykładem takiego ustosunkowania się jest fakt, że np. komisja zdrowia PRN w Łęczycy, przeprowadziła kontrolę zakładów spożywczych, jak piekarnie, masarnie, mleczarnie itp., stwierdzając poważne niedociągnięcia z zakresu higieny. Szereg wniosków, które wyciągnięto, miały na celu usunięcie tych braków. Jednakże prezydium PRN w Łęczycy nie zatroszczyło się zupełnie o ich usunięcie.

Niezrealizowanie wniosków komisji przez prezydium nie tylko przekreśla pracę komisji, lecz jest dowodem, że prezydium nadal pracują po staremu, po urzędniczymu. Wpływa to ujemnie na aktywność członków komisji, którzy nie widząc ze strony prezydium zainteresowania ich pracą, stwierdzając, że prezydium nie bierze pod uwagę wniosków komisji, tracą zapał do pracy, niechętnie biorą udział w posiedzeniach i kontrolach.

Właściwą pracą komisji hamuje również niedostateczna frekwencja członków na posiedzeniach. Na posiedzenie Komisji Kultury i Oświaty PRN w Brzezinach na dziesięciu członków przybyło 3. Gorzej jeszcze sprawa ta przedstawia się na szczeblu gminnym. Prezydium gminnych rad narodowych nie prowadzi nawet ewidencji i nie zawsze orientują się, jak wygląda frekwencja na posiedzeniach i nie podejmują żadnych kroków, w celu pobudzenia aktywności członków do pracy w swoich komisjach. Konieczne jest, by prezydium systematycznie analizowały zagadnienia pracy komisji, zarówno pod kątem aktywności, tematyki prac i realizacji planu, jak i pod kątem udziału poszczególnych członków w pracy.

Jedną z przyczyn ziej pracy komisji, jest niewłaściwy niejednokrotnie ich skład socjalny. W PRN np. do komisji wchodzi 58 proc. pracowników umysłowych, zaledwie 20 proc. robotników i 20 proc. rolników. Cyfry te wskazują, że skład socjalny komisji daleko odbiega od właściwego.

Zbyt mało jest w komisjach bezpartyjnych i ciągle jeszcze zbyt mało kobiet. Na 9.138 członków komisji rad nar-

dowych w województwie łódzkim, jest zaledwie 3.129 bezpartyjnych. Tego rodzaju stan nie daje gwarancji, że na odcinku komisji realizować się będzie właściwie współpraca aktywno partyjnego z aktywnym bezpartyjnym.

Na ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, w celu usunięcia tych i szeregu innych niedociągnięć, podjęto uchwałę, mającą na celu usprawnienie pracy komisji rad, jak również poprawienie składu socjalnego komisji. Uchwała zleca powiatowym, miejskim i gminnym radom przeanalizowanie działalności komisji, przygotowanie wniosków, zmierzających do likwidacji niedociągnięć oraz odwołanie nie udzielających się w pracy członków komisji i członków rad narodowych. Rady narodowe zwiększą również udział kobiet, bezpartyjnych i członków ZMP w pracach komisji.

Realizacja tej uchwały przyczyni się niewątpliwie do właściwego spełnienia poważnych zadań, stojących przed komisjami rad narodowych.

B.

## Dziesiątki tysięcy zbadanych robotników, chłopów, młodzieży i dzieci — plonem „Dni Przeciwgruźliczych”

„Dni Przeciwgruźlicze” odbyły się pod znakiem dalszego polepszenia opieki zdrowotnej dla szerszych rzesz ludności miast i wsi. W czasie „Dni” specjalne ekipy lekarskie przebadaly dziesiątki tysięcy robotników, chłopów i młodzieży, zaś na setkach zorganizowanych kursów przeszkolono tysiące nowych społecznych aktywistów do walki z gruźlicą.

W czasie trwania „Dni” otwarto wiele nowych poradni i przychodni przeciwgruźliczych, liczne ośrodki zdrowia i inne placówki lecznicze. Prowadzono także masową akcję prelekcyjną, zapoznając społeczeństwo ze sposobami zwalczania gruźlicy.

W Łodzi i województwie łódzkim ekipy lekarskie, oprócz ba-

dań prowadzonych w fabrykach i szkołach, zbadały pracowników PGR oraz członków spółdzielni produkcyjnych i ich rodziny. W samym tylko powiecie sieradzkim zbadano 4.000 dzieci. Szeroko prowadzono również akcję uświadamiającą, którą objęto również za kłady pracy, jak i gromady wiejskie.

Wzmocniona akcja walki z gruźlicą nie zakończyła się w okresie „Dni Przeciwgruźliczych”, lecz z równym natężeniem trwa w całym kraju w dalszym ciągu. Ogromną rolę spełniają tu społeczni aktywiści do walki z gruźlicą, którzy prowadzą tę walkę w swych zakładach pracy, na wsiach itp.

## Organizacje masowe zwiększą swój udział w walce z analfabetyzmem

W trosce o przyspieszenie całkowitej likwidacji analfabetyzmu w naszym województwie — Wojewódzka Rada Narodowa na plenarnej sesji w dniu 20 grudnia uchwaliła, co następuje:

Wzywa Okręgową Radę Związków Zawodowych i Wojewódzkie Zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej i Ligi Kobiół do pełnego wykonania przyjętych przez siebie zobowiązań, w związku z akcją walki z analfabetyzmem.

Wzywa dyrekcje i rady zakładowe zakładów pracy do pełnego stosowania się do zarządzenia z dnia 20 listopada 1950 r. PKPG, dotyczącego sprawy likwidacji analfabetyzmu w zakładach pracy.

Wzywa Zarząd Woj. Związku Młodzieży Polskiej do objęcia przez zorganizowaną młodzież indywidualnym nauczaniem tych wszystkich analfabetów, którzy ze względu na swoje warunki życiowe nie mogą korzystać z nauczania w zespólach.

Zobowiązuje Komisje Oświaty i Kultury, powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych do stałego czuwania nad akcją walki z analfabetyzmem w swoim terenie.

Zobowiązuje powiatowe i miejskie rady narodowe do przeprowadzenia na najbliższej sesji analizy dotychczasowych wyników akcji walki z analfabetyzmem na swym terenie oraz do mobilizacji społeczeństwa, aby całkowita likwidacja analfabetyzmu została w zaplanowanym terminie zakończona.

## Bogacz wiejski przykładnie ukarany

Mało i średniorolni chłopcy gromady Trzcianna; gminy Doleck, powiatu skierniewickiego nie mogli zrozumieć dlaczego ich gromada nie wykonuje miesięcznych planów skupu zboża. Boć przecież wszyscy oni odstawiali w terminie przypadające na nich ilości zboża. Zaczęli więc szukać przyczyn i znaleźli ją.

Okazało się, że do trójki gromadzkiej przelicznik bogacz wiejski, Antoni Stopiński. W akcji planowego skupu zboża pominał zupełnie podobnych sobie kulaków — wrogów klasowych jak np. Wozniaka, Zielińskiego, Budynka i wielu innych. Mało i średniorolni chłopcy wyzywali się ze swych obowiązków, a bogacz wiejski spekulował zbożem. Pomagał im w tym oczywiście Stopiński, nie wykazując im na liście odstawiających zboże.

Chłopi mało i średniorolni rozprawi się z nim krótko, usuwając go z trójki gromadzkiej, a równocześnie zaczęli bacznie obserwować poczynania bogacza wiejskiego. W nocy z 17 na 18 grudnia br. zauważyli, że ten sam Stopiński wywozi gdzieś niemięcone zboże ze swej stodoły. Okazało się, że część zboża wywoził do sąsiedniej gromady Adamów, umieszczając je u Szymańskiego, część zaś w pustej stodołę, stojącą za wsią. A jeszcze przed tym ukrył w prywatnym mlynie Lipińskiego 7 kwintali żyta. Chłopi natychmiast zameldowali o tym w Komitecie Gminnym i Gminnej Radzie Narodowej w Dolecku.

Po sprawdzeniu wyszło na jaw, że Stopiński nie odstawił dotychczas ani kilograma zboża. Nie odstawił również i zboża, przypadającego za podatek gruntowy. Tego już było za wiele. Oburzeni tak podłym postępowaniem mało i średniorolni chłopcy postanowili u spekulanta i sabotażyzy przeprowadzić przymusowe otmoty, ażeby sprawiedliwości stało się zadość.

Sprowadzono miernicę i z jednego tylko „schoyka” wymiściono 35 kwintali zboża. Jest to zaledwie drobna część posiadanego przez szkodnika zboża. Pozostałe u niego zboże zostanie wymiścione w ten sam sposób, jak również zboże u wszystkich bogaczy w gromadzie, sabotujących planowy skup zboża.

Chłopi mało i średniorolni nie będą tolerowali szkodnictwa. Nie zezwolą, aby wróg klasowy tamował rozwój gospodarzy wsi. Przy pomocy Partii rozprawią się z kapitalistami wiejskimi — wrogami robotników i chłopów pracujących.

Stanisław Leszczyński  
wieś Kawęczyn

### Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO książeczkę RKU i portfel skórzany. Pawlak Marian, Szeniechów 24. 113
- ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. Pracow. Biurowych i Handlowych na nazwisko Galaviel Danuta — Kutno. 112
- ZGUBIONO dokument wojkowy wyd. przez RKU-Kutno na nazwisko Szczepaniak Władysław, zam. wieś Przyrzóz, gm. Sójki. 111
- ZGUBIONO legity. Ubezpieczalni na nazwisko Wyrębska Genowefa. 18304

### SPROSTOWANIE

- Do ogłoszenia „Obwieszczenie o licytacji” podanego przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Finansowy, w Kutnie, wkradła się omyłka. Zamiast zamieścić luszczarka szmergłowa na zł. 1.800 podano na zł. 1.00. 110
- ZGUBIONO legity. Ubezpieczalni na nazwisko Jaslak Roman. 18308
- ZGUBIONO legity. szkolną Nr. 16. Uss Irena, Zduniska Wola. 18307
- ZGUBIONO dowód przedwojenny Seferynowicz Elżbieta oraz książeczkę wojskową przedwojenną Seferynowicz Józef. 18306
- ZGUBIONO legity. Ubezpieczalni na nazwisko Papiewski Antoni. 18303
- ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Stachura Teodor. 18302
- ZGUBIONO legity. Politechniki Łódzkiej Nr. 713. Płuciński Kazimierz. Podrzeczna 9. 18301
- SKRADZIONO legity. zw. zaw., 2 tramwajowe, służbową, kwit węglowy Sićnińska Maria, oraz kwit węglowy Walkowska Florentyna. 18305

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

**Władysław Rymkiewicz** 58)

# Ziemia wyzwolona

Powieść

Majewski rozłożył obwołutę jak wachlarz i przekartkował pobieżnie arkusze kancelaryjnego formatu, zadrukowane maszynowym piśmem. Równe szeregi druku były gdzieniegdzie podkreślone czerwonym ołówkiem. Za ostatnią kartą znalazł luźno włożony arkusz z datą dziesiątego marca 1949 roku z zaleceniami instruktora rachunkowo-organizacyjnego Centrali Rolniczej Spółdzielni.

Na podstawie przeprowadzonej wizytacji — czytał — stwierdzono, co następuje: 1. Szereg prac w Spółdzielni nie jest objętych normami, wskutek czego grupowi wpisują dniówki obrachunkowe w przybliżeniu. 2. Wybrana Komisja Rewizyjna uległa rozkładowi, pozostał tylko jeden jej członek, a tym samym Komisja nie może przeprowadzać Rewizji. 3. Sąd Koleżeński nie przejawia żadnej działalności.

Majewski pokiwiał głową i zamyślił się. Zaczęło się od bałaganu, to pewnie, ale w końcu przecie wzięli się w garść i rozkręcili robotę.

Siadłszy na ławie założył na nos okulary w nikłowej oprawce i zaczął przeglądać protokoły poczynając od najwcześniejszych. Robił to pobieżnie, zatrzymując się głównie przy fragmentach podkreślonych czerwonym ołówkiem.

W protokole z dnia 23 kwietnia 1949 roku czytał: Przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego ZMP zobowiązał w swym referacie stosunki panujące na wsi polskiej w okresie przedwojennym. Przedstawił nędzę chłopów w ustroju kapitalistycznym. W przeciwieństwie do tamtego ustroju spółdzielczość produkcyjna doprowadzi

wieś do rozkwitu gospodarczego, a ludzi pracy na wsi do dobrobytu. Wsi w swej drodze rozwojowej zatrzymała się w miejscu nie nadążając za szybko rozwijającym się przemysłem. Jedynym wyjściem z takiej sytuacji jest gospodarka zespółowa. Rząd Polski Ludowej i klasa robotnicza przywiązuje wielkie znaczenie do sprawy rozwoju wsi. Dowodem tego jest opieka, jaką Państwo i Partia otaczają pierwsze gospodarstwa kolektywne. Chłopi sami rozumieją doniosłość spółdzielczości na wsi. Ilość rejestrujących się spółdzielni zwiększa się z każdym miesiącem (oklaski). Ale przechodzenie wsi polskiej na drogę socjalizmu odbywa się na drodze ostrej walki klasowej, w związku z czym konieczne jest wzmoczenie czujności i świadomości klasowej.

W dyskusji zabierali głos.

Majewski opuścił wypowiedzi dyskusantów, odwrócił stronę i czytał:

W podsumowaniu kolega Sobota stwierdził, że dyskusja była nierozwinięta, na niskim poziomie i składała się przeważnie z pytań. Kolega Sobota wysnuł ponadto z dyskusji wniosek, że pomimo przejścia na gospodarkę spółdzielczą, członkowie nie są jeszcze dostatecznie przygotowani do odpowiedzialności zespółowej i powinni nad sobą pracować. Poziom gospodarzy Spółdzielni jest zależny od stopnia współuczestnictwa i pracowitości członków. Każda rzecz nowa napotyka na trudności, ale zbiorową wolą można złamać wszystkie przeszkody. Droga do dobrobytu „Naszej Przyszłości” wiedzie przez wzmoczoną produkcję (oklaski). Kolega Sobota podkreślił jeszcze znaczenie samokrytyki w pracy spółdzielni.

Na zakończenie zebrania odśpiewano hymn S.F.M.D. „Naprzód, młodzieży świata”.

W protokole z dnia 5 maja Majewski zatrzymał się chwilę nad zdaniem „Przewodniczący koła ZMP stwierdził, że „Nasza Przyszłość” pozostała daleko w tyle za innymi młodzieżówkami”. W zdaniu tym słowa „daleko w tyle za innymi młodzieżówkami” były podkreślone grubą czerwoną krechą.

Żas na następnej stronie, w protokole zebrania z dnia 9 maja

zanotowano: „Przewodniczący Spółdzielni kolega Modrak wskazał na to, że dochód Spółdzielni zależy tylko od jej członków. Koledzy, którzy lekceważą sobie prace, nie szanują narzędzi, nie dbają o inwentarz żywy, tacy koledzy okradają samych siebie i innych swoich kolegów”.

Protokół z dnia 16 maja: „W punkcie, tym kolega Modrak odczytał tekst umowy pomiędzy Państwowym Ośrodkiem Maszynowym a Spółdzielnią. Instruktor POM ob. Sowiński porównał zobowiązania osiągnięcia plonów przez RZS „Nasza Przyszłość” a RZS „Brygada Młodych” i na tym przykładzie wykazał samobójcze postępowanie członków RZS „Nasza Przyszłość”.

Słowa „samobójcze postępowanie” były podkreślone dwa razy, mocno, z pasją i gniewem.

„Ob. Sowiński porównał entuzjastyczną pracę robotników w przemyśle z rozlazłą, niezdeterminowaną pracą naszych członków”.

Na schodach rozległ się odgłos kroków powracającego zastępcy przewodniczącego.

Kłys wszedł do izby w chwili, gdy instruktor pochylony nad tekstem czytał: „Przewodniczący stwierdził, że niektórzy koledzy pracują źle i złym przykładem demobilizują innych. Powstała kwestia usunięcia tych kolegów ze spółdzielni. Głos w tej sprawie zabrał kolega z Zarządu Wojewódzkiego ZMP doradzając, aby pracownicy koledzy wpłynęli na opieszalszych tak, żeby wszyscy zrozumieli, że spółdzielnia jest ich własnością i że od jej rozwoju zależy ich dobrobyt”.

Inspektor wznosił głowę i frasobliwym ruchem powiódł ręką po krótko przystrzyżonych, siwiejących włosach. Miał szarą zmęczoną twarz i zmarszczone czoło.

— Kiepsko tu z wami było — powiedział gderliwie.

Kłys spojrzął przez ramię instruktora na protokół.

— Dziesiąty czerwiec? To nasze dno kryzysu. Wtedy było rzeczywiście źle. Ale spojrzcie, towarzyszu, dalej.

(Dalszy ciąg nastąpi)



# 20 LAT temu

Co pisało praso łódzka w dniu 28 grudnia 1930 r.

### POWSTANIE W KOLONIACH BRITYJSKICH

Z Rangunu donoszą, że podczas tłumienia rewolty w Tharwady (Burma) wojska angielskie otworzyły ogień z karabcy do tubylców. W pierwszym dniu walki zabito 80 krajowców — kilkuset raniono.

### SZKOŁY ŚREDNIE BANKRUTUJA

Dyrektorzy szkół średnich wobec trudnych warunków — przyjmowali od rodziców — wksle zamiast go tówki.

Tymczasem wksle te w olbrzymiej większości nie zostały zapłacone. Dyrektorzy odesłali większą ilość uczniów do domów — a jednocześnie postanowili zwołać wspólną konferencję dyrektorów, by omówić środki zaradcze. Wielu szkółom średnim w Łodzi grozi bankructwo.

### WALKA O CHLEB TRWA

Przed urzędem zasilkowym dla bezrobotnych przy ul. Strzelców Kańskich 32 zebrały się w dniu

wczorajszym olbrzymie tłumy bezrobotnych łódzkich.

W urzędzie tym miała się odbywać rejestracja bezrobotnych na zasilek węglowy i żywnościowy. W pierwszej chwili bezrobotni, których nie chiano rejestrować — poczęli tłuc w gmachu szyby.

Silne oddziały policji rozproszyły bezrobotnych.

### ŁÓDŹ NAD PRZEPĄCIA

— Ciężka sytuacja gospodarcza kraju — píše „Kurier Łódzki” — podważa istnienie fabryk łódzkich, które zostały wciągnięte w krąg ruiny gospodarczej. Łódź znajduje się obecnie nad przepięcią, grozi jej zamknięcie wszystkich fabryk i absolutne bezrobocie jak w czasie wielkiej wojny.

### REKORD BEZROBOCIA W USA

Z przeprowadzonej przez Amerykańską Federację Pracy ankiety wynika, że w początkach grudnia było w Stanach Zjednoczonych ponad siedem milionów ludzi bez pracy.

## Co uszyszymy przez radio

Program na 28 grudnia 1950 r. 12.04 Dziennik. 12.30 Audycja dla wsi. 13.30 Audycja literacka. 13.50 Muzyka gitarowa sprzed stu laty. 14.15 „Wigilia Bożego Narodzenia” — opow. Langstona Hughesa. 14.30 Muzyka rozrywkowa. 15.10 Radzieckie pieśni ludowe. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 14 zagadek muzyczna. 16.00 Aud. T.P.P.R. 16.15 Aud. poetycka. 16.45 Aktualności. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert, 17.40

Lekeja języka rosyjskiego. 18.00 „O naszych korespondentów”. 18.10 „Stu chamy muzyki”. 18.45 „Mówimy o sporcie”. 19.00 „Wszelchnia Radio”. 19.20 Koncert kapeli ludowej. 19.45 „Odpowiedzi fali 49”. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert rozrywkowy. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Pisarze przed mikrofonem”. 22.20 Koncert orkiestry P.R. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 „Rozmowy muzyczne”.

## TEATRY I KINA

„POWSZECHNY” — godz. 19.15 „Przyjaciele”, A. Uspieńskiego. IM. JARACZA — godz. 19. „Wieczór Trzech Króli”. „NOWY” — godz. 18 „Zwycięstwo”. „ARLEKIN” — widowisko zamknięte. „LUTNIA” — godz. 19.15 „Swoobodny wiat”. „OSA” — godz. 19.30 „Złote niedole”. ADRIA (dla młod.) — „Ostatni Mo hikanin”, godz. 16, 18, 20. BAJKA — nieczynne z powodu remontu. BAŁTYK — „Miasto nieujarzmione” godz. 16.30, 18.30, 20.30. GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 49-50”, PKF Nr 52-50, „Dbać o zdrowie”, „Okreg Zala”, „Telefon międzymiastowy”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — nieczynne z powodu remontu. MUZA — „Śpiewak nieznan”, godz. 18, 20. POLONIA — „Śmiali ludzie”, godz. 16, 18.30, 21. PRZEDWIOSNIE — „Sumienie”, godz. 18, 20. REKORD — „Upadek Berlina” II seria, godz. 18, 20. ROBOTNIK — „Wyspa szczęścia”, godz. 18, 20. ROMA — „Wilcze doły”, godz. 17.30, 20. STYLOWY — „Niebo czy piekło”, godz. 18, 20. SWIT — „Syn pułku”, godz. 18, 20. TATRY — „Śluby kawalerskie”, godz. 16, 18, 20. WISLA — „Miasto nieujarzmione”, godz. 16, 18, 20. WŁÓKNIARZ — „Wesoły jarmark”, godz. 15.30, 18, 20.30. WOLNOŚĆ — „Brunatna pajęczyna”, godz. 16, 18, 20. ZACHĘTA — „Upadek Berlina”, godz. 18, 20.

### Radzieckie audycje radiowe dla Polski w okresie zimowym

W okresie zimowym 1950-51 rozgłośnie radzieckie nadawane będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i w następujących falach (wszystkie audycje podajemy wg. czasu warszawskiego):

- Od godz. 11.15 do 11.29 na falach 25,96 m., 30,8 m., 31,12 m.
- Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedziele — na falach: 25,6 m., 25,41 m., 30,74 m.
- Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25,6 m., 41,21 m., 30,74 m., 25,6 m.
- Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 41,52 m., 1068 m., 256,6 m.
- Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49,67 m., 1068 m., 256,6 m.
- Od godz. 22.00 do 22.29 nadawane będą we wtorki, jak również we czwartki i soboty koncerty na falach: 1068 m., 48,78 m. i 49,92 m.

### GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 215-14

Redaktor naczelny: 215-14  
Zastępca red. naczelnego: 215-33  
Sekretarz odpowiedzialny: 215-33  
Dział partyjny: 215-19

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetach ściennej: 215-42  
Dział kultury: 215-29  
Dział miejski i sportowy: 215-21  
Dział ekonomiczny: 215-11  
Dział rolny: 215-21

Redakcja ogólna: 173-31

Kolportaż: 215-22  
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 215-22  
Administracja: 260-42  
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-50 i 114-78  
Wydawca: RSW „Prasa”  
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 98, III-cie piętro.  
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.  
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Sudb” na koncie P.K.O. Nr. VII-4323.

## Przez szkolenie licznych kadr instruktorskich podniesiemy poziom naszego piłkarstwa

Do sportów, do których najchętniej i najbardziej masowo garnie się zazwyczaj młodzież męska — należy piłka nożna. Chociaż ta gałąź sportu nie wszystkim trafia do przekonania, to jednak nie można jej odmówić wielu zalet, jakie posiada dla rozwoju fizycznego młodzieży. Aby te zalety uwielokrotnić trzeba jednak te gałęzie sportu postawić na odpowiednim poziomie, trzeba naszą młodzież nauczyć grać w tę trudną do opanowania grę przez co w dużej mierze wyrugujemy równocześnie brutalność z naszych boisk piłkarskich.

### 38 KANDYDATÓW KSZTAŁCI SIĘ NA NAUCZYCIELI PIŁKARSTWA

Około 2 tygodnie temu w Łodzi został otwarty kurs dla instruktorów piłkarstwa, którzy po ukończeniu go będą mieli prawo (nadane przez GKPK) nauczania piłkarstwa w naszych klubach i kołach sportowych. Na kurs zapisano się około 38 kandydatów rekrutujących się przede wszystkim z doświadczonej już piłkarskiej, bądź też z działaczy piłkarskich.

### STARZY PIŁKARZE PRZEKAZUJĄ SWE WIADOMOŚCI MŁODSZYM KOLEGOM

— Wykłady na kursie — mówi nam wiceprezes ŁOZPN Dąbrowski — prowadzi znani niegdyś nasi piłkarze jak Gałeczki, Król, Chojnacki i popularni trenerzy jak mgr. Radwański, mgr. Lubnem. Wykła dowcami są również nasi działacze sportowi. Wśród nich znajdują się pracownicy WKKF, Falkiewicz i Okoński, kapitan ŁOZPN Krysiak i dr. Markiewicz.

### PRZEWAZAJĄ WŁÓKNIARZE

— Przewagę na kursie posiadają oczywiście włókniarze — mówi dyr. Dąbrowski. Dużo ich dojeżdża ze Zgierza. Ozorkowa, Pabianice i Ale-

ksandrowa. Na kurs przyjeżdża również kilku kandydatów z Łowicza. Jak długo będzie trwał ten kurs u nas w Łodzi, jaki jest jego program i poziom? — pytamy naszego rozmówcę.

### ZAKOŃCZENIE KURSU W POŁOWIE MAJA

— Kurs obliczony jest na 6 miesięcy, a więc zakończy się w połowie maja.

### Koszykarze radziecy w Chińskiej Republice Ludowej

PEKIN. W dniu 24. bm. przybyła do Pekinu reprezentacyjna drużyna koszykarzy Związku Radzieckiego. Zawodników radzieckich witali na dworcu przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Nowo-Demokratycznej Ligi Młodzieży Chińskiej i przedstawiciele miejskich władz sportowych.

W czasie swego pobytu w Chińskiej Republice Ludowej koszykarze radziecy rozegrają spotkania w Pekinie, Tianczinie, Nankinie, Szanghaju, Kantonie, Hankou i w Mukdenie.

### DOBRE MYDŁO DO PRANIA

zapewnia czystość białizny, a czystość to podstawa higieny i zdrowia

zyskała wiele godnych uwagi pozycji. Ogłoszony przez Biuro Festiwalu Muzyki Polskiej konkurs pieśni masowej wzbudził zainteresowanie pięćdziesięciu kilku kompozytorów, którzy nadesłali około dwustu utworów. Wiele z nich — to już prawdziwe pieśni masowe. Warto zaznaczyć, że najwyższą nagrodę na tym konkursie uzyskał wybitny kompozytor — Lutostawski, który poza tym ostatnio stworzył kilka cennych utworów.

Tegoroczne nagrody państwowe w dziedzinie sztuki wyróżniły szereg utworów, posiadających wielkie znaczenie dla pojmowania nowego języka muzycznego. Nagrodę drugiego stopnia otrzymał Szelligowski za twórczość chóralną, opracowaną ludowo, a zwłaszcza za „Wesele lubelskie” i balet „Paw i dziewczyna”,

oraz Wiechowicz za „Kantatę zniwną” i całokształt twórczości chóralnej; nagrodę trzeciego stopnia otrzymała Bacewiczówna za „Koncert na smyczki”. Gradsztajn za pieśni masowe i Kiesewetter za Symfonię.

Jesteśmy teraz u progu nowego etapu, który dla rozwoju realizmizmu w muzyce będzie miał decydujące znaczenie. W 1951 r. odbędzie się Festiwal Muzyki Polskiej — wielki przegląd współczesnej twórczości muzycznej. Kompozytorzy z wielkim zapałem i powagą przygotowują się do tej manifestacji. Wystarczy powiedzieć, że bierze w tych przygotowaniach udział około stu kompozytorów we wszelkich dziedzinach muzyki. W zaniebanej u nas dotychczas dziedzinie muzyki kantatowej napisano na Festiwal 35 dzieł: Zapowiedziane są liczne nowe balety (Lu-

tu i niebezpieczeństwo wzmoczonej rabunków. Najazd japoński budzi wśród nich potężny ruch patriotyczny, a ze zwycięstwem wojsk komunistycznych wiąże nadzieje wolności.

Autor — sam pochodzący z ludu — przedstawił umiejętnie proces budzenia się i kształtowania świadomości klasowej wyzyskiwanych. Człowa postać książki, ubogi chłop Tiao-so, wyczuł, że dożył, że zagraje wioskowych kacyków i zmuszony do wędrowki po kraju w poszukiwaniu zarobku, odczuwa gorąco wyzwaną krzywdę, ale przyjmuje ją początkowo biernie i bez sprzeciwu. Pod wpływem religijnych wierzeń, szereg kult religijnych i niesprzeciwiania się złu, odkłada porachunki z krzywdzicielami do przyszłego zagrobowego życia. Trapią go wprawdzie wpatliwości, czy aby wszystko co widzi dookoła, musi tak istotnie być, ale nie znajduje nikogo, kto by mu te wątpliwości umiał wyjaśnić.

Dopiero młody komunist Siao-Czang, z którym zetknął się w swej wędrowce, rzuca słowa, decydujące o jego przyszłej postawie wobec życia: „Trzeba strząsnąć z siebie tę całą zgraję, której siła opiera się na bagnatach. My, prości ludzie, powinniśmy się stać gospodarzami naszego życia. Wtedy na świecie zapanuje prawda i sprawiedliwość”.

Tiao-so nie słyszał nigdy o komunistach. Ale siła słów Siao-Czanga zapadła głęboko w jego duszę, wiązała go z komunistami na zawsze. Gdy po wielu latach, Siao-Czang zjawia się w Liciaczuangu w charakterze pełnomocnika Ligi Obróńców Ojczyzny, Tiao-so staje się jego najgorliwszym pomocnikiem, oddanym bojownikiem chińskiego ruchu rewolucyjnego.

Oddziaływanie wielkiej idei, która

Autorka używa i interpretuje na przykładach swych bohaterów. W książce nie ma tzw. „komentarza autorskiego”. Prawda życia, odwzorowana przez Czaa Szuli, wynika bezpośrednio z losów poszczególnych postaci książki, z ich przeżyć i doświadczeń.

Te postacie, to mieszkanki typowe — podobnej do tysięcy innych — chińskiej wioski. Autor pokazuje wśród nich dwie wyraźnie rozróżnione grupy: wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych.

W zależności od przynależności bohaterów do jednej z tych grup, kształtują się ich postawy wobec historii tych wydarzeń. Dla bogacza Li Zuczana, pełniącego w wiosce intratne urzędy wójty, kapłana i sędziego jednocześnie, dia jego dwóch siostrzeńców i szeregu innych wyzyskiwaczy rozrywki wojenne kuomintangowskiej generałów lub okupacja japońska stanowią jedynie przyczynę do koniunkturalnej zmiany taktyki, której celem jest zachowanie swej pozycji wyzyskiwacza. Dla mas chłopskich, walki kuomintangowskiej soldatacki oznaczają nową falę terro-

ru i niebezpieczeństwo wzmoczonej rabunków. Najazd japoński budzi wśród nich potężny ruch patriotyczny, a ze zwycięstwem wojsk komunistycznych wiąże nadzieje wolności.

Autorka używa i interpretuje na przykładach swych bohaterów. W książce nie ma tzw. „komentarza autorskiego”. Prawda życia, odwzorowana przez Czaa Szuli, wynika bezpośrednio z losów poszczególnych postaci książki, z ich przeżyć i doświadczeń.

tosławski, Perkowski, Bacewiczówna, Maklakiewicz), pierwsze od dłuższego czasu nowe opery (Szelligowski, Rytel, Rudziński), ogromna ilość dzieł symfonicznych.

Rok 1950 przyniósł poważny krok naprzód w walce ze starym językiem formalistycznym, dał wiele interesujących, niekiedy wybitnych dzieł, upłynął pod znakiem przygotowań do Festiwalu Muzyki Polskiej. Walny Zjazd Związku Kompozytorów, i Ogólnopolska Konferencja Naukowa w Sprawie Badań nad Sztuką, która odbyła się ostatnio w Krakowie, dyskusje i przesłuchania w Związku Kompozytorów — to wszystko umocniło i rozbudowało podstawy ideologiczne realizmu w muzyce.

Witold Rudziński  
Prezes Związku Kompozytorów Polskich.

## „Przemiany w Liciaczuangu”

### Powieść o Chinach w przededniu zwycięstwa

głosił Siao-Czang, nie ogranicza się do Tiao-so, ale przenosi się za jego pośrednictwem na ogół biedoty wiejskiej w Liciaczuangu. Biedna i zacofana wioska, oddana przez wieki na łup bezlitosnego wyzysku, staje się jednym z produkujących ośrodków postępowej myśli.

Powieść opublikowana została w 1946 roku. Przemiany, którym autor dał w swej książce artystyczny wyraz, pogłębiają się i trwają nadal.

Powieść poprzedzona została w polskim wydaniu „Książki i Wiedzy”, krytycznym wstępem W. Kriwcowy. Czytelnicy znajdą w nim nie tylko ocenę pracy Czaa Szuli, ale i charakterystykę piarskiego środowiska, z którego pochodzi oraz dzieje języka, którym przemawia. Zadaniem niżej notowanej jest zwrócić uwagę czytelników na wartościową, a dla czytelnika polskiego — słabo na ogół zorientowanego w specyfic Revoluacji Chińskiej — szczególnie pouczającą książkę.

Bolesław Karpiński

## Sezon niedawno się rozpoczął

### a wyników łyżwiarzy ZSRR może pozazdrościć każdy



ZUKOWA

MOSKWA. Rozpoczął się niedawno sezon łyżwiarski w ZSRR przyniósł już wiele dobrych wyników. Należą do nich m. in.: czas uzyskany przez Siergiejewa (Moskwa) na 500 m — 44,0 oraz rezultaty Proszina na 5000 m — 8:50,0 i na 3000 m — 5:09,8. Mistrzini świata Isakowa (Moskwa) oraz Awdonina (Gorki) osiągnęły na 500 m jednakowy czas — 51,2 sek., o 1 sek. lepszy wynik uzyskała w Swierdłowsku na tym dystansie rekordzistka ZSRR Zukowa.

Dobre rezultaty uzyskali na początku sezonu również i młodzi łyżwiarze. Na zawodach w Moskwie młoda uczennica Szibakowa ustanowiła rekord juniorek radzieckich w wieloboju łyżwiarskim, uzyskując 171,43 pkt. Na tych samych zawodach poprawiła ona również 4 rekor-

dy Moskwy na różnych dystansach. W Swierdłowsku Buchwalow przejechał dystans 500 m. w 45,6 sek.

Doroczne zawody łyżwiarskie o nagrodę im. dwukrotnego mistrza świata Strunniakowa przyniosły ponowne zwycięstwo Proszinowi. Tym samym Proszin zdobył puchar przechodni po raz czwarty. Zajmując pierwsze miejsce w trójboju zwycięzca uzyskał 198,033 pkt. przed Bielajewem — 198,812 pkt. i Siergiejewem.

Wśród kobiet triumfowała trzykrotna mistrzyni świata Isakowa, która wygrała biegi na 500, 1000 i 1500 m. Na tych samych zawodach 18-letnia Bielowa ustanowiła rekord juniorek Związku Radzieckiego, uzyskując na 3000 m. czas 6:17,9.

## To i owo z Zakopanego

W Zakopanem odbyły się w dniu 25 bm. eliminacje zawodników Gwardii do dorocznej sztafety, która rozegrana będzie w dniu 31 bm. Eliminacje odbyły się na dystansie 12 km. Najlepszą formę wykazał Kwapien, przebijając ten dystans jako pierwszy przed Bukowskim, Rubisiem i młodym zawodnikiem Szczotką.

Czołowi zjazdowcy polscy, przebijający obecnie na obozie treningowym, trenowali wraz z zawodnikami z NRD zjazdów z Kasprowego na Hale Gasienicowa.

W śróde rozpoczął się w Zakopanem obóz narciarski dla 20 najlepszych polskich juniorek. Juniorki będą prowadziły treningi razem z seniorkami i narciarkami Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Księgowych finansowych, kierownika księgowości materiałowej, planistów, zaopatrzeniowców, kierownika ruchu, pracowników technicznych i administracyjnych zatrudnią Zduńskowojskie Zakłady Przemysłu Welnianego z siedzibą w Zduńskiej Woli, ul. Szadkowska Nr. 6. Podania i życiorysy kierować, względnie składać oświadczenie w Centrali Zakładów na adres: Pabianickie Zakłady Przemysłu Welnianego Pabianice, ul. Armii Czerwonej 2, Dział Personalny. 1106

Rzeczoznawców księgowości, biegłą maszynistkę oraz gońca poszukuje Biuro Organizacji Rachunkowej Ekspozytura w Łodzi, Daszyńskiego 20, Oddział Personalny. 1131